



WSPÓŁPRACA Z RODZICAMI DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH (OD 0 DO 3 LAT)

PORADNIK dla rodziców, opiekunów i terapeutów

Iwona Sosnowska-Wieczorek





Szanowni Czytelnicy

Trzymacie Państwo w rękach długo oczekiwany przez rodziców, pedagogów, logopedów i studentów poradnik *Jak pomóc małemu dziecku z zaburzonym lub opóźnionym rozwojem psychomotorycznym, w tym opóźnionym rozwojem mowy.*

Brakuje na rynku wydawniczym tego typu poradników, które w prosty i przystępny sposób podpowiadają scenariusze codziennych zabaw z dzieckiem, tak by miały one charakter stymulujący rozwój dziecka, przede wszystkim rozwój kompetencji komunikacyjnych, w tym lingwistycznych.

Poradnik może być wykorzystywany zarówno przez rodziców, jak i terapeutów. Mamy nadzieję, że będzie stanowił istotną pomoc w trudnej pracy nad rozwijaniem mowy i języka dziecka – zwłaszcza dziecka z wadą słuchu. Jest on odpowiedzią na prośby i sugestie rodziców, którzy mogą zastosować zawarte w nim wskazania w codziennej pracy. Jesteśmy o tym przekonani tym bardziej, że przedstawione w nim rozwiązania zostały sprawdzone w praktyce. Metodyka zaprezentowana w poradniku zastosowana była w programie wczesnego wspomagania w Centrum Diagnostyki i Terapii In Corpore.

W ostatnich latach stale wzrasta liczba dzieci z deficytami rozwojowymi. Przyczyn takiego stanu rzeczy można się doszukiwać m.in. w coraz większym zatruciu środowiska, w którym żyjemy. To sprzyja patologicznemu przebiegowi ciąży, powstawaniu wad wrodzonych, przedwczesnym porodom, zapadaniu na choroby, które muszą być leczone środkami o ototoksycznym działaniu ubocznym.

Przedstawiony program stanowi zbiór wskazań dotyczących postępowania z dzieckiem w wieku od 0 do 3 lat. Scenariusz podyktowało życie, własne doświadczenia i doświadczenia znakomitych specjalistów w dziedzinie surdopedagogiki, surdologopedii i psychologii.



WSTĘP

Rozwój mowy stanowi proces bardzo złożony i wiele warunków musi być spełnionych, aby przebiegał bez zakłóceń. Jeśli dziecko od urodzenia dotknięte jest wadą słuchu, mowa może się nie rozwijać, albo będzie rozwijała się z opóźnieniem. Rozwój mowy może też ulec zahamowaniu lub zniekształceniu w momencie, gdy słuch z różnych przyczyn zostanie uszkodzony, pomimo że dziecko wcześniej nabyło już kompetencje językowe.

W naturalnych warunkach mowa przez większość dzieci jest przyswajana bez specjalnego trudu. W przypadku dziecka z wadą słuchu należy stworzyć najkorzystniejsze warunki, które pozwolą uzyskać rozwój tej funkcji. Szczególną troską należy otoczyć te dzieci, które nie słyszą od urodzenia. Zaopatrzenie ich w aparaturę wzmacniającą dźwięki z otoczenia i podjęcie wczesnej rehabilitacji pozwoli na wytworzenie się w polach mózgowych obszarów odpowiedzialnych za funkcje mowy, tak by żaden czynnik nie zaburzał naturalnego jej rozwoju.

Codziennosc zobowiązuje do używania języka pojęć uogólnionych, dostosowanych do łatwego odbioru i uporządkowania przez rodziców i opiekunów dzieci niesłyszących, niewtajemniczonych w wiedzę surdologopedyczną i surdopsychologiczną, do których przede wszystkim kieruję ten program.

Rodzice – poznajcie potrzeby swojego dziecka, szukajcie optymalnych dróg, żeby mu pomóc, wiercie w pracę i sukcesy innych, podejmujcie się najambitniejszych celów. Okres pierwszych trzech lat to najlepszy czas na rozwój mowy. Możliwości dziecka po tym tzw. krytycznym okresie dla rozwoju języka są znacząco mniejsze. Pracujcie tak, by później nie żałować straconego czasu.



ROZDZIAŁ I.

WCZESNA INTERWENCJA U DZIECI Z WADĄ SŁUCHU

Światowa Organizacja Zdrowia w następujący sposób opisuje łańcuch konsekwencji:

- CHOROBA lub ZABURZENIE prowadzi do USZKODZENIA,
- USZKODZENIE prowadzi do NIEZDOLNOŚCI,
- NIEZDOLNOŚĆ prowadzi do UPOŚLEDZENIA lub USZKODZENIE prowadzi wprost do UPOŚLEDZENIA, przy czym:

Uszkodzenie – odnosi się do utraty lub nienormalnej budowy czy funkcji ciała.

Niezdolność – odnosi się do ograniczenia lub braku zdolności do wykonywania zajęć, które są uważane za normalne dla konkretnej jednostki i jest ona następstwem uszkodzenia.

Upośledzenie – odnosi się do wpływu uszkodzenia (lub niezdolności) na jednostkę, lub na szerszą, zaangażowaną społeczność w taki sposób, że pociąga to za sobą ograniczenie szans życiowych lub (oraz) trwałe zakłócenie sfery relacji i więzi z innymi ludźmi.

W niedosłuchu mamy do czynienia ze wszystkimi ogniwami opisanej sekwencji: od uszkodzenia lub zaburzenia odbioru słuchowego, poprzez zaburzenie rozwoju, a także najważniejszej społecznej umiejętności – umiejętności komunikacji, a co za tym idzie – zmniejszenie szans życiowych oraz jakości życia, i to w sposób nieadekwatny do uwiecznionego potencjału intelektualnego.

Wczesne wykrywanie, protezowanie i szybko rozpoczęta specjalistyczna rehabilitacja może w dużej mierze zapobiec zaburzeniom rozwoju. Może też wyrównywać bardzo istotne braki w dopływie informacji (Gałkowski, 1998).

Obecnie w Polsce rodzi się rocznie około 650 dzieci z głębokim niedosłuchem lub całkowitą głuchotą. Postęp w medycynie i technice powoduje wczesne wykrywanie wad słuchu, możliwość precyzyjnego określenia stopnia ubytku słuchu, dobór efektywnego aparatu. Do leczenia głębokich ubytków słuchu stosuje się implanty ślimakowe, które wykorzystują nowe strategie przetwarzania sygnału mowy (Mueller-Malesińska i inni, 1994).



Proces słyszenia rozpoczyna się u człowieka już w okresie płodowym, ale dojrzewanie poszczególnych struktur nie jest zsynchronizowane i przebiega stopniowo w kierunku centralnego układu nerwowego jeszcze długo po urodzeniu. Rozwój poszczególnych odcinków drogi słuchowej zależy od dopływu bodźców akustycznych – wymaga nauki i ćwiczeń w mówieniu i słuchaniu. Narząd słuchu osiąga pełny rozwój lub – w przypadku uszkodzenia słuchu – maksymalny potencjał czynnościowy tylko wówczas, gdy jest silnie pobudzany do czasu osiągnięcia pełnej dojrzałości (Heinemann, 1996). Czas ten jest jednak bardzo ograniczony. Mówiąc o plastyczności mózgu i układu nerwowego, myślimy o tym, iż kompetencje i możliwości organizacyjne mózgu są znacząco większe w bardzo wczesnym okresie dzieciństwa niż w późniejszym życiu (Skarżyński, 1995).

Dzięki osiągnięciom techniki możliwa stała się wczesna diagnoza słuchu, a co za tym idzie powstała szansa na wykrycie uszkodzenia narządu słuchu jak najszybciej po jego wystąpieniu. Uaktywnienie funkcji słuchowych pozwala również na synchroniczny rozwój słuchu z pozostałymi zmysłami.

Wczesne wykrycie wady słuchu, odpowiednio szybkie zaopatrzenie w aparaty słuchowe oraz natychmiastowa rehabilitacja to podstawowe założenia wczesnej interwencji pozwalającej tak uaktywnić zmysł słuchu, by nie tylko umożliwiał orientowanie się w dźwiękach otaczającego nas świata, ale również pozwalał na precyzowanie dźwięków mowy (Schmid-Giovannini, 1995). Przy opracowywaniu programu wczesnej interwencji ważne jest rozwijanie komunikacji pozawerbalnymi metodami porozumiewania się i docenienia rangi oraz znaczenia tych metod dla prawidłowego rozwoju sfery emocjonalno-społecznej dziecka (Tomaszewski, 1998). Bez względu na to, jakich argumentów będziemy używać przy wyborze jedno- czy dwujęzycznego wychowania, pozostaje faktem, że optymalny rozwój umiejętności słuchania potrzebny jest nie tylko do rozwoju własnej mowy, ale również do stworzenia osobie niesłyszącej możliwości wolnego wyboru niezależnego miejsca w społeczeństwie (Rosier, 1997).

Istotne jest, aby proces wykrywania stanowił jedno z ogniw w globalnym systemie opieki, aby była to opieka wielospecjalistyczna, w której uczestniczą pediatra, audiolog, psycholog, logopeda – wszyscy odpowiednio przygotowani do współdziałania, wymiany



doświadczeń i wspólnego ustalenia dalszych kroków najskuteczniejszego działania (Korzon, 1998).

Śluch ma ogromne znaczenie w życiu człowieka, a jego utrata powoduje ciężkie, trwałe następstwa:

- rzeczywistość składa się z mozaikowych, fragmentarycznych informacji, którym brakuje istotnych powiązań,
- brakuje informacji pochodzących z oddalenia i sterujących uwagą, a więc świat staje się spłaszczony i nudny,
- osobowość staje się nieelastyczna, utrudnione jest dostosowanie się do nowej sytuacji, często automatycznie powielone są stare, nawykowe schematy – nawet te, nieadekwatne do danej sytuacji,
- osobowość jest mniej zróżnicowana, świat uczuć uboższy, a zdolność do empatii często słabo rozwinięta,
- zachowanie jest stymulowane głównie wrażeniami wizualnymi i nawet w dojrzałym wieku z trudem przychodzi dostosowanie się do norm regulujących współżycie społeczne,
- następuje zawężenie stosunków interpersonalnych, z czym wiąże się ograniczony dopływ informacji. Konsekwencją jest częste niezrozumienie zamiarów innych ludzi, a w efekcie problem z samooceną (Löwe, 1999).

Wpływ głuchoty na intelektualny i społeczny rozwój dziecka jest ogromny. Chcąc efektywnie oddziaływać na prawidłowy rozwój dziecka głuchego poprzez dopasowanie do jego możliwości formy wychowania, należy w pierwszym rzędzie poznać prawa kierujące tym rozwojem i uwzględnić je w programie postępowania wychowawczego.

Dziecko niesłyszące narażone jest na zakłócenia procesu kształtowania się pierwszych interakcji społecznych i emocjonalnych. Jednocześnie, mimo przeżywanych frustracji i poczucia zagrożenia nie słabnie, w porównaniu z normalnie słyszącymi rówieśnikami, jego zainteresowanie światem i chęć poznawania nowych przedmiotów i sytuacji (Gałkowski, 1990). Trzeba zapewnić takiemu dziecku optymalne warunki do świadomego kształtowania jego rozwoju, zdobywania przez nie coraz to nowych doświadczeń i umiejętności (John Tracy, 1979).



Prezentowany program przedstawia alternatywne metody pracy z dzieckiem niesłyszącym ze szczególnym uwzględnieniem metody audytywno-werbalnej, która odpowiednio wcześnie rozpoczęta gwarantuje niemal każdemu dziecku z wadą słuchu możliwość uczęszczania do przedszkola i szkoły razem ze słyszącymi rówieśnikami. *Głuchota w sensie językowo-pedagogicznym objawia się jedynie wtedy, gdy nie zostały podjęte kroki, by zaktywizować zachowane resztki słuchu i pobudzić układ nerwowy; wszak nie słuchamy uszami, lecz centralnym układem nerwowym. Także u ludzi normalnie słyszących do czasu narodzin zmysły, takie jak słuch, zdolne są zaledwie do odbierania bodźców, pełną sprawność osiągają w wyniku nieustających ćwiczeń* (G. Diller, 1990, s. 233).

Praca z dzieckiem niesłyszącym stanowi stałe wyzwanie; może prowadzić do niekończących się przyjemności, sukcesów; jest interesująca i satysfakcjonująca zarówno dla pracujących z dzieckiem rodziców, jak i terapeutów.



ROZDZIAŁ II

INSTRUKTAŻ DO PRACY Z MAŁYM DZIECKIEM NIESŁYSZĄCYM

ETAP I: naturalnego rozwoju języka lub pierwszy etap rozpoczętych działań rehabilitacyjnych

Najważniejszą potrzebą twojego dziecka jest potrzeba bezpieczeństwa, miłości rodzicielskiej i akceptacji, wyrażającej się w formie pieszczot, wzajemnych interakcji i właściwej stymulacji. Wrodzone cechy temperamentu niemowlęcia będą miały wpływ na reakcje i uczucia w równie poważnym stopniu, co twoje zachowanie. Ogromnie ważne dla dziecka jest znaczenie tej wzajemnej stymulacji, niezmiennej, dynamicznej, wspólnej gry pomiędzy rodzicem a jego dzieckiem. Obopólne relacje, które zachodzą między matką a dzieckiem, wpływają na dokładne dopasowanie się rytmu jednej istoty do drugiej.

- Zadbaj, aby położono dziecko na twoim nagim ciele tuż po urodzeniu.
- Karm swoje dziecko piersią – stworzy to najlepszą szansę utworzenia silnej więzi między wami.

Dziecko potrzebuje komunikacji ze swoimi rodzicami. Czy dziecko nie posługując się słowami, jest w stanie udzielić ci jakichkolwiek wskazań co do postępowania z nim?

1. 1. POZAWERBALNE SPOSOBY KOMUNIKOWANIA SIĘ

Ludzie porozumiewają się ze sobą w dwojaki sposób. Porozumiewanie może przebiegać w formie wymiany słownej, czyli rozmowy, lub w formie przekazów bezsłownych, zawartych w mimice, gestach, tonacji, melodii głosu itp. Matka małego dziecka, chociaż nie może ono wyrazić jeszcze niczego słowami, bez większych trudności odczytuje jego stany. Wie, kiedy jest smutne, zadowolone, kiedy się cieszy, a kiedy martwi, cierpi lub nudzi się. W toku wzajemnej interakcji dziecko również uczy się odczytywać stany psychiczne matki.

- Reaguj na pozawerbalne formy przekazu swojego dziecka, bo bezsłownym



językiem wyraża ono swoje protesty, prośby, pytania, żądania.

- Tul niemowlę do piersi, dotykaj rękami jego ciała, wyrażając swą troskę i dając poczucie bezpieczeństwa.
- Pokaż dziecku, które ma uszkodzony narząd słuchu swoje reakcje nie tylko mową, ale towarzyszącą jej mimiką, gestykulacją, mową ciała, niech ma poczucie, że pomimo uszkodzonego zmysłu jest rozumiane. Prowadź swoisty mimiczny dialog z dzieckiem, kształtuj jego postawę komunikacyjną.
- Wyrażaj w naturalny sposób swoje uczucia słowami, tak jak każda matka robi to codziennie. Uważaj na możliwość wystąpienia rozbieżności w komunikatach słownych i bezsłownych. Nie możesz zapewniać dziecka o swych uczuciach, jednocześnie przyjmując postawę wyrażającą niechęć do niego, np. odsuwając je od siebie. Doprowadza to do trudności w kontaktowaniu się i braku należytej współpracy ze strony dziecka ze szkodą dla dobra postępów rehabilitacji.
- Baw się ze swoim dzieckiem. Zabawa z rodzicami pozwala uwierzyć dziecku, że należy ono do nich i jest przez nich akceptowane. W zabawie kształtuj najpierw mowę wewnętrzną. Procesy identyfikacyjne odgrywają ogromną rolę; pokazuj dziecku przedmioty, którymi będziesz się z nim bawić i podaj mu ich nazwy.
- Uśmiechając się do dziecka, mów do niego, zachowując pozycję twarzą w twarz. Dziecko ma potrzebę aktywności i potrzebę doświadczeń. Ich zaspokojenie zależy głównie od rodziców. Ze względu na upośledzenie słuchu, natrafia ono na problemy już u samego progu nabywania najprostszych umiejętności. Od ciebie zależy, jakiej udzielisz mu pomocy; nie jest ona równoznaczna z pozbawieniem go możliwości działania.

1. 2. STYMULACJA SŁUCHU DZIECKA

Najmniejsze odczucia słuchowe pomogą dziecku odnaleźć się w swoim otoczeniu i przyswoić sobie mowę o bardziej naturalnym brzmieniu. Opanowanie umiejętności



słyszenia jest procesem długotrwałym, wymagającym wielu żmudnych ćwiczeń. Ćwiczenia te powinno się rozpoczynać zaraz po diagnozie audiologicznej, stwierdzającej u dziecka uszkodzenie słuchu. Wiadomo bowiem, że pobudzenie ślimaka (ucha wewnętrznego) bodźcami akustycznymi w okresie dojrzewania dróg nerwowych i ośrodków słuchowych (do około 18 miesiąca życia), wpływa najkorzystniej na rozwój słyszenia funkcjonalnego. Jeżeli rozpoznano u dziecka wadę słuchu, a nie ma ono jeszcze aparatu, rozbudzaj jego uwagę akustyczną, mówiąc mu wprost do ucha. Aby nie musiało się to odbywać nadmiernie głośno, mów śpiewająco i bardzo blisko ucha.

- Usiądź z dzieckiem na krótki czas między dwoma głośnikami, z których płynie muzyka. Obserwuj reakcje dziecka: jeśli się wzdyga, trzeba wybrać inne nagranie, jeśli przybiera postawę nasłuchującą, możesz powtarzać ćwiczenie. Wynika to z różnych możliwości odbioru przez dziecko tonów niskich i wysokich.
- Jeżeli dziecko ma już aparaty słuchowe, mów teraz do niego w okolicy aparatu. Im bliżej aparatu, tym wyraźniejszy jest twój głos, tym mniej rozprasza się w pomieszczeniu. Staraj się, by głos był melodyjny. Często też swojemu dziecku śpiewaj.
- Wołaj do dziecka, zanim się do niego zbliżysz. Zawołaj, zatrzymaj się, jeszcze raz zawołaj, zanim znajdziesz się w jego polu widzenia.
- Umieść w zasięgu dziecka zabawki dźwięczące, aby mogło je dotykać rączkami i samemu odkrywać ich funkcje.
- Intensywnie wykorzystuj naturalne sytuacje językowe wynikające z codziennych czynności podczas pielęgnacji dziecka (przewijanie, karmienie, kąpiele itp.). Możesz pochylać się nad dzieckiem. Jeżeli nawet nie mówisz do mikrofonu, to i tak pozostajesz oddalona od dziecka nie dalej jak 1 m. Możesz komentować każdą wykonywaną czynność.
- Gdy chcesz mówić do dziecka, nie czekaj, aż ono na ciebie spojrzy. Zaczynaj mówić także wtedy, gdy ono nie patrzy na twoje usta. W ten sposób wykorzystujesz naturalną możliwość wychowania słuchowego. Powtarzaj to samo w warunkach, gdy dziecko cię widzi. Mów dalej także wówczas, gdy dziecko już na ciebie nie patrzy. Takich okazji jest wiele w ciągu dnia.



- Ćwicz słuch twojego dziecka nie w określonych porach, lecz w ciągu całego dnia. Stanowi to część życia codziennego, a nie materiał nauczania lub lekcji.
- Dziecko głuche na mowę (pod tym określeniem rozumie się dziecko, które zgodnie z audiogramem, wprawdzie odbiera różne dźwięki i szmery, ale nie rozpoznaje mowy), może być z czasem bardziej wrażliwe na hałas niż osoba słysząca. Uważaj z maksymalnym natężeniem bodźców akustycznych, bo możesz mu sprawić ból.
- Świadomie wywołuj rozmaite dźwięki z otoczenia. Staraj się rozbudzić jego zainteresowanie różnymi odgłosami: dzwonkiem u drzwi, dźwiękiem telefonu, odkurzacza, miksera, otwierania, zamykania szuflad, drzwi, szafy itp. Dziecko przeżywa pozytywnie fakt kojarzenia sygnału z określonym wydarzeniem, to, że rozpoznaje jakiś dźwięk.

Dźwięki i szmery z otoczenia dostarczają dziecku tak ważnego poczucia bezpieczeństwa – informując, że mama nie znikła z jego świata, wychodząc z pokoju, tylko jest w sąsiednim pomieszczeniu, zajęta np. odkurzaniem. Dziecko nie czuje się więc osamotnione, może bawić się spokojnie dalej, nie musi jej szukać. Przy niedostatecznym lub późno rozpoczętym wychowaniu słuchowym spotyka się dzieci, które chcą iść z matką nawet do ubikacji, tylko dlatego, aby nie stracić z nią kontaktu wzrokowego. Jasne jest, że taka sytuacja na dłuższą metę staje się, dla najlepszej nawet matki, nie do zniesienia. Dla dziecka jest to również niekorzystne, gdyż np. trudno mu nauczyć się samodzielnie bawić. To znowu prowadzi do rzeczywistego zahamowania rozwoju, przez co nieraz wydaje się błędnie, że dziecko jest dodatkowo upośledzone.

1. 3. ZABAWY W ŻYCIU DZIECKA

Wszystkie świadome działania terapeutyczne odbywają się przez zabawę. Dziecko ożywia się na widok zabawek, rozpoznaje znane mu przedmioty i zabawki, rozpoznaje ich dźwięki, sięga po nie, chwyta, manipuluje.



- Zainteresuj swoje dziecko otoczeniem i zabawkami, zorganizuj mu miejsce do zabaw, uczestnicz w nich. Niemowlę w 3 miesiącu życia porusza daną mu do ręki grzechotką.
- Przygotuj zabawki dźwięczne, takie jak: dzwonki, grzechotki, instrumenty muzyczne, taśmy magnetofonowe, głośnik itp. Powinny wydawać dźwięki blisko ucha dziecka. Nie jest ważne, ile istotnie słyszy, a ile wyczuwa. Ważne jest tylko, że percypuje.
- Podczas zabawy z dzieckiem wykorzystuj: zamki błyskawiczne, bransoletki, koraliki, pudełka, szeleszczący papier itd. Manipuluj tymi przedmiotami blisko ucha dziecka. Dziecko mając 6 miesięcy, zwraca już głowę w kierunku wyraźnego dźwięku.
- Poruszaj zabawkami przed oczami dziecka komentuj to, co robisz słowami, np. *przyszedł piesek au, au.*
- Przykryj twarz dziecka pieluszką, ono odsunie ją na bok. Jest to idealny moment, aby zawołać: *A – kuku, gdzie mój skarb? – Tu jest.* Jest to okazja do ćwiczenia słuchu, mowy, nawiązania kontaktu w formie rozmowy oraz do ćwiczenia kontaktów społecznych. Zabawę taką możesz inicjować od 8 miesiąca życia.
- Pokaż dziecku jego twarz widzianą w lustrze. Około 10 miesiąca dziecko interesuje się już szczegółami. Pobudzaj je do gaworzenia, mówiąc do jego odbicia w lustrze, np. *Gdzie Piotruś ma oko? – Tu, a gdzie nos? – Tu ma nosek.*
- Poproś krewnych lub przyjaciół, aby przy okazji rozmowy telefonicznej zawołali dziecko po imieniu. Włączaj zegarynkę, gdy dziecko podniesie słuchawkę.
- Wykorzystuj sytuację, kiedy dziecko rzuca zabawkami i komentuj słowami, to co się stało, np. *bach! – upadł klocek.*
- Miej pod ręką naczynia, do których dziecko może wrzucać klocki lub inne przedmioty. Mów przy tym np. *Jeszcze jeden klocek, brawo!*
- Przygotuj dziecku zabawki, które pociągane wydają dźwięki. Około 11 miesiąca życia dziecko przyciąga do siebie drobne przedmioty. Pozwól mu swobodnie tak się bawić. Czasami, gdy jest mniej skoncentrowane na działaniu, możesz skomentować zabawę słowami, np. *Jedzie auto, kręcą się koła.*



- Około 12 miesiąca życia dziecko lepiej poznaje swoje ciało. Wykorzystaj to, rozmawiając z nim przy kąpieli, przewijaniu, ubieraniu, np. *Daj nogę, mama myje nogę.*

Nie zapominaj, że dziecko poza konieczną terapią potrzebuje również czasu dla siebie, czasu na poznawanie i odkrywanie swego otoczenia. Ten trening jest równie ważny jak ćwiczenia słuchu i mowy. Wykorzystywanie każdej okazji do ćwiczeń nie oznacza, że dziecko z uszkodzonym słuchem nigdy nie ma bawić się samo, że zawsze możemy mu przerywać zabawę. Na terapię będzie jeszcze wiele czasu.

1. 4. MOWA DZIECKA

Wczesna terapia zapobiega niemocie. Można uchwycić gaworzenie dziecka, naśladować je i w ten sposób doprowadzić do pierwszej rozmowy.

- Twoje dziecko gaworzy, np. *ba, aba, bba*. Odpowiedz mu podobnymi dźwiękami sylabotwórczymi, np. *ba, aba, pa, pa, pa, pa* wprost do jego ucha.
- Stoisz plecami do dziecka, nagle dziecko zaczyna gaworzyć. Natychmiast zwracasz się ku niemu. Reagujesz w sposób bardzo wyraźny na głos dziecka, uśmiechasz się, mówiąc np. *Tak, tak mama jest tutaj.*
- Widzisz, że dzieje się coś, co porusza emocje twojego dziecka i wyzwala jego aktywność głosową, np. dziecko woła: *ma, ma brr*. Natychmiast podtrzymujesz rozmowę i mówisz: *Autko upadło, zrobiło bam*. Jeśli dziecko odpowiada, kontynuujesz dialog adekwatnie do danej sytuacji.

Reagowanie bliskiej osoby na głos dziecka jest dla niego bardzo ważnym przeżyciem. Jest mu to potrzebne, aby uznać swój głos za coś ważnego i cennego. Nie wolno Ci jednak pozwolić się tyranizować, gdy dziecko zaczyna wymuszać w ten sposób realizację własnych żądań.



Musimy dziecku podsuwać ważne słowa często i w odpowiedniej sytuacji. Słowa wypowiedane blisko dziecka nie są tylko słyszane, ale także wyczuwane. Ważna jest reakcja dziecka. Wraz z odbieraniem i przekazywaniem z powrotem gaworzenia dziecka, matka stara się przekształcić dźwięki gaworzenia w dźwięki mające znaczenie, podsuwa dziecku pierwsze słowa i powoli przyswaja mu ich znaczenie. Wypowiedane do dziecka poprawne zdania powoli nabierają dla niego właściwego znaczenia. Tak zaczyna kształtować się jego mowa.

- Pokazuj dziecku przedmioty z jego najbliższego otoczenia, nazywaj je, kolejność niech będzie zależna od zainteresowania dziecka.
- Jeżeli dziecko jeszcze nie raczkuje, podejmij z nim dialog podczas przewijania. Używaj zawsze podobnych zdań, podtrzymuj rozmowę, jeśli gaworzy.
- Twoje dziecko zaczyna raczkować i interesować się różnymi przedmiotami z najbliższego otoczenia. Towarzysz mu w tym. Gdy dziecko np. bawi się rondlem, usiądź przy nim i mów: *o rondel, piękny rondel, mama uderzy łyżką w rondel, bum, bum, bum, . Mama miesza łyżką w rondlu, bach, bach, bach*. Mogą pojawiać się pierwsze reakcje głosowe twojego malucha. Podtrzymuj wtedy dialog: *tak mama robi bach, bach, bach itd*. Możesz śpiewać:

Gotuje kaszkę gotuje,

Cukru dosypuje,

Teraz gotuj kaszkę ty,

Raz, dwa, trzy,

Raz, dwa, trzy.

Zabierz szybko swój paluszek,

Bo gorący jest garnuszek.

- Jeżeli dziecko bawi się różnymi zabawkami, usiądź przy nim na podłodze. Nazwij przedmiot, który dziecko trzyma w rączce, mów do niego na ten temat, np. *O jaki duży miś, brązowy i ma biały brzuszek. A gdzie mały miś, poszukamy misia?.....*
- Używaj w zabawie wyrazów dźwiękonaśladowczych, np.



*Pilka skacze hop, hop, hop,
Chodź tu piłko do nas chodź,
Mama złapie cię o tak,
Tylko Basia da mi znak.*

*Miś tu idzie człapu, człap,
Trochę miodu to by zjadł.
Miauczy kotek miauu – coś ty kotku chciał?
Chciałem ja troszeczkę mleczka, ale pusta jest miseczka.*

*Auto jedzie brm, brm, brm.
Lala, pajac i miś w nim.*

- Mów o rzeczach i zjawiskach, które dziecko aktualnie widzi, czuje, przeżywa lub w których uczestniczy, np. *Idziemy na spacer, mama wkłada buty, Basia wkłada buty. Tato! – pa, pa. Tak Basiu, idziemy pa, pa.* Możesz śpiewać:
*Tu sweterek, tam czapeczka,
Chodź pójdziemy po ciasteczka.
Do kubeczka trochę mleczka
Potem pójdiesz do łóżeczka.*
- Przekazuj dziecku jedną z podstawowych informacji, jaką jest orientacja w schemacie własnego ciała, ponieważ to stanowi punkt odniesienia, wobec którego określamy rozmieszczenie przedmiotów, miejsca, wydarzeń itp. Umiejętności tej uczymy dziecko poprzez codzienne zabiegi pielęgnacyjne i inne czynności wokół niego.
- Mów do dziecka, kiedy jest w kąpielu, np.: *Myjemy jedną nóżkę, myjemy drugą nóżkę, myjemy jedną rączkę, myjemy drugą rączkę, myjemy buzię, ucho, nosek.*
- Mów do dziecka przy wycieraniu i ubieraniu, np.: *Wycieramy brzusek, wycieramy plecy, wkładamy bucik na jedną nóżkę, wkładamy bucik na drugą nóżkę,*



- Przenoś informacje o świadomości własnego ciała na zabawki: lale, misie, mówiąc: *Gdzie lala ma nos? Gdzie lala ma oko? A gdzie ucho misia?*
- Mów za siebie i za dziecko, jeżeli dziecko nie potrafi nazwać tego, o co go pytamy, pomagaj mu, mówiąc np.: *Gdzie lala ma oko? Tu jest oko, tak. To jest oko lali, a tu lala ma nos, o tak tu jest nos, brawo. Gdzie auto ma koła? Tak, tu są koła. Po wielokrotnej zabawie pytamy: Co to jest? Akceptujemy każdą wypowiedź głosową dziecka. Mówimy: Tak, to są koła, brawo.*
- Podtrzymywanie rozmowy, czyli mówienie za siebie i za dziecko przenosimy na wszystkie sytuacje życia codziennego, np.: *Dziecko głodne. Michałku, chcesz serek? Proszę, daj serek. Już mamusia synkowi daje, proszę. Dziękuję, tak, ślicznie.*

Dziecko rozwija swój aparat głosowy i coraz lepiej używa go do informowania otoczenia. Powoli przygotowuje się do bycia nadawcą i odbiorcą informacji podawanych w języku naturalnym. Nim jednak do tego dojdzie, minie jeszcze wiele miesięcy. Jeżeli dziecko nie posługuje się jeszcze sylabami, można kształtować jego postawę komunikacyjną, używając dźwięków prymitywnych, gardłowych – nawiązując z nim w ten sposób dialog. Dźwięki prymitywne mogą więc ułatwić kształtowanie postawy komunikacyjnej w kanale słuchowym. Od ukształtowania postawy komunikacyjnej zależy dalszy los edukacji językowej. Dzieci, które nie nawiązują dialogu dźwiękami prymitywnymi, nie są też skłonne do wczesnego używania sylab i słów.

- Podtrzymuj dialog z dzieckiem prymitywnymi dźwiękami gardłowymi, np.: *e, y, a*, wyrażając chęć nawiązania z nim kontaktu.

1.5. WSPOMAGAJĄCE METODY POROZUMIEWANIA SIĘ

Mówienie jest tylko jedną z form komunikacji. Do innych ważnych sposobów należy czytanie, korzystanie z alfabetu palcowego i języka migowego. Opanowanie przez dziecko z wadą słuchu skutecznego systemu porozumiewania się, w tym również zdobywania wiedzy i umiejętności, zależy od wyboru metod nauczania przez profesjonalistów.



Inteligencja człowieka jest ograniczona przez liczbę informacji, jakie może on zdobyć z otoczenia za pomocą swoich zmysłów. Najwyższą z tych zdolności jest umiejętność czytania. Proponuję więc potraktować czytanie jako metodę wspomagającą odbiór mowy już na tym etapie pracy z dzieckiem.

Bardzo małe dzieci mogą i uczą się czytać słowa oraz zdania dokładnie w ten sam sposób, w jaki uczą się rozumieć mówione słowa, zdania oraz całe wypowiedzi.

Oko widzi, ale nie rozumie tego, co widzi. Ucho słyszy, ale nie rozumie tego, co słyszy. Rozumie tylko mózg. Obie drogi – wzrokowa i słuchowa – biegną w mózgu, a pochodzące od nich informacje interpretowane są przez taki sam mózgowy proces. Ostrość wzroku i ostrość słuchu mają w rzeczywistości niewiele wspólnego z tym procesem, chyba, że są naprawdę bardzo złe.

W przypadku dzieci z wadą słuchu, gdzie możliwość przetwarzania bodźców dźwiękowych jest bardzo ograniczona, skupmy się na drodze wzrokowej. W pierwszym okresie życia należy dać dziecku wszelką sposobność do zdobywania wiedzy, co sprawia mu większą radość niż wszystko inne. W tym okresie życia dziecko powinno nauczyć się czytać, otwierając w ten sposób drzwi do świata wiedzy. To w ciągu tych niepowtarzalnych lat kształtuje się cała intelektualna istota dziecka. Jeżeli nie możemy dostarczyć mu dostatecznej liczby informacji na drodze słuchowej, spróbujmy przeprowadzić to drogą wzrokową.

- Przygotuj białe kartony o rozmiarach 15 cm na 60 cm. Wypisane na nich małe, czerwone litery (oprócz nazw własnych) będą miały 12,5 cm, a kreska grubość ok. 2 cm. Litery muszą być bardzo grube, aby uzyskać odpowiednią dla niemowlęcia intensywność. W tym okresie jest to przede wszystkim wzrokowa stymulacja.
- Napisz na kartonie imię dziecka, podnieś karton w okolice ust i wypowiedz wyraźnie wyraz. Zwracaj uwagę dziecka na twoją twarz, skupiaj ją na swoich mówiących ustach. Dziecko uczy się dodatkowo odczytywania mowy z ust. Podczas demonstracji, światło powinno być skierowane na kartkę. Jeżeli dziecko skupi swój wzrok na kartce przez sekundę lub dwie, przenieś ją w okolice klatki piersiowej dziecka, wymawiając wyraźnie jego imię, palcem wskazującym drugiej ręki wskaż wyraźnie, że chodzi o nie.



- Pokaż dziecku napisane słowo około 10 razy w ciągu dnia. Trzymaj etykiety w okolicy miejsca, w którym przewijasz dziecko. Czynności pielęgnacyjne będą doskonałą okazją do demonstracji etykiet z zapisanymi słowami.
- Wybierz pięć kolejnych słów: *mama, tata, dziadek, babcia, pies*. Będziesz demonstrować te etykiety w ciągu kolejnych dni tę samą liczbę razy.
- Powtarzaj te czynności w następnych tygodniach. Gdy twoje dziecko oglądało słowa przez miesiąc, możesz zacząć uczyć go rozpoznawania kolejnych słów. To, że twoje dziecko jeszcze nie mówi, nie przekreśla faktu, że zwiększasz i wzbogacasz jego możliwości językowe, ucząc je czytać.
- Przygotuj etykiety grupy pięciu wyrazów:

Zabawki: *auto, lala, miś, samolot, klocki*.

Te wyrazy są zróżnicowane artykulacyjnie i będą łatwiejsze do rozróżnienia na drodze słuchowej. Stanowią materiał bliski dziecku i łatwy do zademonstrowania.

Podczas zabawy z dzieckiem wybierz pięć zabawek. Pokaż mu zabawkę z odpowiednią etykietą, trzymając ją przy ustach, a następnie przenieś w okolicę omawianego przedmiotu w celach identyfikacji. Powtarzaj te czynności, gdy tylko będziesz mogła. Może twoje dziecko będzie chciało włączyć się do zabawy i samo zechce dołożyć etykietę do danego przedmiotu. Podczas przewijania demonstruj serię omówionych słów jeszcze kilka razy w ciągu dnia.

- W kolejnych tygodniach dobieraj serie słów związanych z domowym słownictwem; będą to przedmioty powszechnie spotykane w otoczeniu twojej rodziny: sprzęty w domu, pożywienie, zwierzęta, czynności, które zwykle wykonuje twoje dziecko. Zasada postępowania obowiązuje taka sama, jak w słownictwie wprowadzanym za pierwszym razem.

Proponowane zestawy:

Części ciała: *oko, nos, ucho, włosy, usta*.

Rzeczy należące do dziecka: *kocyk, miś, butelka, poduszka, smoczek*.

Pożywienie: *chlebek, mleko, kaszka, sok, serek*.

Zwierzęta: *pies, kot, lew, baran, mysz*.

Sprzęty: *lampa, okno, stół, fotel, szafa*.



Ubrania: buty, czapka, kurtka, szal, rękawiczki.

Owoce: jabłko, banan, mandarynka, kiwi, truskawka.

Naczynia: talerz, kubek, łyżka, widelec, nóż.

Przybory toaletowe: mydło, papier, ręcznik, pasta, szczoteczka.

Wybór powyższych wyrazów powinien być dostosowany do poszczególnych dzieci, by zawierał to, co one rzeczywiście znają i co najbardziej lubią. Należy unikać wyrazów zaczynających się tymi samymi głoskami, np. wąsy, włosy. Twoje dziecko w pierwszym roku życia będzie rozpoznawało około pięćdziesięciu słów.

Przy każdej sposobności pokazuj dziecku, jak bardzo je kochasz i szanujesz. Sesje czytania i słuchania zawsze powinny być czasem śmiechu i miłości. Staną się nagrodą dla ciebie i twojego dziecka za ciężką pracę, jaką oboje wykonaliście.

Trzymaj się podstawowej zasady:

zawsze skończ zabawę wcześniej, niż dziecko zechce ją zakończyć.

1.6. USPRAWNIANIE NARZĄDÓW ARTYKULACYJNYCH

Wiemy już, że ćwiczenia stymulujące rozwój mowy rozpoczynamy możliwie jak najwcześniej, już od pierwszych miesięcy życia. Musimy zadbać również o prawidłowe funkcjonowanie aparatu artykulacyjnego. Ze względu na możliwość opóźnionego rozwoju mowy u dziecka niesłyszącego musimy szczególnie zadbać o to, aby narządy mowy pozostawały w dobrej kondycji i nie utrudniały dodatkowo procesu nauki mowy. Celem ćwiczeń jest wytworzenie nowych układów i sprawności poprzez ćwiczenia bierne, wspomagające i czynne:

Masaż policzków:

- Po nałożeniu kremu na skórę twarzy i szyi masuj ruchami je okrężnymi od nosa i warg w kierunku skroni. Kciukiem podtrzymuj brodę tak, aby dziąsła lub zęby były złączone, a wargi zwierzały się. Masuj ruchem okrężnym mięsień wokół ust. Trzema palcami dociskaj wargę dolną do górnej, a górną do dolnej.



Masaż przetyku:

- Zewnętrzną stronę masuj od dołu ku górze ruchem głaskającym.

Masaż warg:

- Połóż kciuk pod brodą, a palcem wskazującym i środkowym masuj ruchem rozciągającym równocześnie obie połowy złączone wargi. Następnie wargi rozciągaj i ściągaj. Ćwicz wargi dziecka, podając mu picie w imbryczku i zwracając uwagę, by dzióbek był opleciony wargami. Jeżeli dziecko opanuje już tę umiejętność, możesz podawać mu napoje przez rurkę.

Usprawnianie języka:

- Przesuwaj palec wskazujący ruchem okrężnym, masując język od czubka do nasady. Chwyć czubek języka między dwa palce i przesuwaj go w poziomie i w pionie. Uderzaj pulsacyjnie w język, aby spowodować odruch cofania.

Usprawnianie wędzidełka:

- Niekiedy obserwujemy u dziecka skrócone wędzidełko podjęzykowe (przy wysuniętym języku na brodę jego czubek układa się w kształcie serduszka), które wymaga ćwiczeń w celu jego rozciągnięcia. Energicznie podnoś palcem wskazującym język dziecka ku górze.

Usprawnienie podniebienia:

- Możesz posmarować palec miodem lub nutellą, żeby ćwiczenie było dla dziecka przyjemne. Następnie przesuwaj palec ruchem okrężnym od przodu ku tyłowi. Dziecko czasami samo chce językiem zlizać słodkości z podniebienia i wykonuje wówczas ćwiczenie wspomagające pionizacji języka.

Masaż dziąseł:

- Masuj dolne dziąsło od góry do dołu, a górne od dołu ku górze. Masaż dziąseł pobudza odruch żucia

W pierwszym roku życia dziecka możemy zacząć przechodzić od ćwiczeń biernych do wspomagających, które wymagają czynnego włączenia się dziecka.



- Rób z dzieckiem minki przed lustrem, balonik z policzków, rozciąganie i ściąganie ust, parskanie wargami, mlaskanie, oblizywanie warg.
- Niech twoje dziecko pije napoje przez rurkę. Jeżeli nie potrafi tego zrobić, daj mu kubeczek z przegotowaną wodą i rurkę podczas kąpieli w wannie. Będzie dmuchało do wody i może wciągnie ją do jamy ustnej, przypadkowo nabierając powietrze. W ten sposób uzmysłowi sobie, na czym polega ta sztuka.
- Wypowiadać przed lustrem samogłoski lub onomatopeje połączone z ruchem, np. *pif, paf; fu, fu; la, la la; tu, tu, tu*.
- Dmuchać z dzieckiem na papierki, waciki, bańki mydlane itp.

Pozostałe ćwiczenia czynne będziemy próbowali wykonać z dzieckiem już nieco starszym.

1. 7. ZNACZENIE ZMYŚLÓW W PROCESIE USPRAWNIANIA

Ważne dla poprawy nauczania dzieci jest uświadomienie sobie faktu, że uczą się one dzięki kombinacji słyszenia, widzenia, dotyku. Baw się ze swoim dzieckiem w zabawy wykorzystujące te wszystkie kanały zmysłowe, łatwiej będzie mu zrozumieć i przyswoić mowę, np. :

- *Sroczka kaszkę warzyła, swoje dzieci karmiła; temu dała na talerzyku, temu do miseczki, temu do skorupki, a temu do kubeczka. Temu nic nie dała, daleko odleciała.*

Trzymaj dziecko na kolanach tak, żebyś mogła mówić wprost do jego ucha (bodźce słuchowe); trzymaj paluszki dziecka tak, aby je widziało (wzrokowe), dotykaj dłoni dziecka i zginaj paluszki tak, aby to czuło (dotykowe).

- *Idzie sobie pani Lusia; tu zadzwoni, tu zapuka; o ktoś nie mówił mi dzień dobry dzisiaj!*

Idziesz paluszkami po ciele dziecka, pociągasz jego nosek, pukasz w czółko (bodźce dotykowe), mówisz wyraźnie tak, by dziecko cię widziało, ale także mogło obserwować twoje pierwsze ruchy (wzrokowo-słuchowe).

- *Kosi, kosi łapki, jedziemy do babki, a od babki...*
- *Idzie rak nieborak, jak uszczypnie będzie znak.*



Wykorzystaj w zabawie z dzieckiem zasadę która będzie tobie i twojemu dziecku długo towarzyszyć:

RUCH< HUMOR< RYTM<ENTUZJAZM<DŹWIĘK

- Trzymaj dziecko na rękach, wsłuchuj się w dźwięki muzyki, ruszaj się z dzieckiem w jej rytmie. Jeżeli piosenka jest skoczna, tańcz szybko; jeżeli jest spokojna, ruszajcie się z dzieckiem powoli. W momencie, kiedy muzyka milknie, zastygaj w bezruchu, przytulając dziecko do siebie i szepcząc mu do ucha: *nie ma* (powtarzaj to ćwiczenie wielokrotnie, poproś o pomoc drugą osobę).
- Wykonaj z dzieckiem podobne ćwiczenie, tylko podtrzymuj dziecko, stawiając jego nogi na podłożu. Pomóż mu ruszać się w rytmie muzyki, którą słyszy.
- Spróbuj wykonać podobne ćwiczenie, używając bębenka. Biegaj z dzieckiem: szybko (częste uderzenia bębenka) i powoli (rzadkie uderzenia bębenka).
- Odwróć role. Teraz dziecko z pomocą osoby dorosłej uderza w bębenek, a druga osoba biega.

Te ćwiczenia dostarczą wam wiele wspólnych radości. W każdym momencie życia do mózgu dopływa niezliczona liczba danych zmysłowych. Pochodzą one nie tylko z oczu i uszu, ale także ze skóry (zmysł dotyku), z mięśni, ścięgien i stawów (czucie głębokie, zmysł propriocepcji) i ze specjalnego zmysłu przedsionkowego, który odbiera siłę grawitacji i rejestruje wrażenia z ruchu naszego ciała.

Zaburzenia pracy tych zmysłów manifestują się u niemowlęcia nadwrażliwością na Doty; brane na ręce niemowlęta reagują zamiast poprawą – dezorganizacją ciała, prężeniem się, odpychaniem od ciała matki; mają problem ze ssaniem, nie lubią zabiegów pielęgnacyjnych.

Jeżeli zauważyłaś u swojego dziecka podobne zachowania i reakcje, wykorzystaj sprzyjające okazje (np. po kąpieli dziecka) i wykonaj masaż odwrażliwiający.

- Masuj ciepłą, naoliwioną ręką twarz dziecka, prowadząc dłonie po policzkach z góry na dół. Mów do dziecka spokojnym głosem, czule, akceptujące go słowa. Palcami wskazującymi masuj mu czoło, wykonując ruchy okrężne od nasady nosa aż po skronie. Następnie ruchem okrężnym masuj okolice ust. Kolejny raz



poprowadź dłonie po policzkach. Przygotowujesz w ten sposób dziecko do ćwiczeń biernych usprawniających aparat artykulacyjny.

- Wykonaj masaż całego ciała dziecka. Wykorzystaj ten rodzaj komunikacji do lepszego nawiązania z nim kontaktu. Przygotuj odpowiednią muzykę: spokojną, relaksującą. Niech to będzie stale to samo nagranie. Po pewnym czasie dziecko będzie kojarzyć te dźwięki z miłą dla niego swoistą rozmową z matką. Dotykaj ciała swojego dziecka tak, aby sprawiało mu to przyjemność, zaczynając od stóp. Zachowaj kontakt wzrokowy. Uśmiechaj się do dziecka, by czuło się kochane i akceptowane.
- Huśtaj dziecko w kocyku.
- Turlaj dziecko po miękkim podłożu.

Przed rozpoczęciem tych ćwiczeń skonsultuj się ze specjalistą.



II ETAP: naturalnego rozwoju języka lub drugi etap rozpoczętych działań rehabilitacyjnych

Bardzo istotny dla rozwoju dziecka jest moment, kiedy dziecko zaczyna raczkować, potem wstawać – najpierw z pomocą osoby dorosłej, później samodzielnie – a na koniec chodzić. Ponieważ na skutek przemieszczania się coraz to inne przedmioty stają się dla niego dostępne, a wrażenia wizualne odwracają jego uwagę, może się zdarzyć, że mowa matki zejdzie na dalszy plan. Nie znaczy to, że rodzic ma przestać do niego mówić. Dziecko magazynuje doświadczenia i informacje, „ładuje akumulator”, by po pewnym czasie móc ruszyć do przodu z odpowiednią prędkością. Równocześnie rośnie niezależność dziecka, coraz sprawniej posługuje się rączkami. Nowym osiągnięciem może być umiejętność zdjęcia skarpetek lub czapeczki, a także podjęcie prób samodzielnego jedzenia. Te umiejętności są krokami do samodzielności.

Niektóre dzieci w tym okresie używają już słów przyswojonych i rozumianych. Może się też zdarzyć, że dopiero teraz zaczynają obserwować usta mówiącego.

Wiemy już, jak niebagatelną rolę w efektywnym posługiwaniu się kodem językowym odgrywają czynniki melodyczne, akcent wyrazowy, barwa głosu, jego modulacja, czyli wszystkie te cechy, które z takim trudem (jeśli w ogóle) są przyswajane przez dziecko głuche.

Półtoraroczne dziecko kontroluje w swych wypowiedziach wiele tych cech. Dzieci z wadą słuchu uwrażliwiają się na pozawerbalne środki przekazu, które towarzyszą sytuacji komunikatywnej. Pozasłowne środki ekspresji ujawniają się u wszystkich dzieci niesłyszących.

2.1. WYCHOWANIE DZIECKA

Między funkcjami poznawczymi a emocjami zachodzi, w trakcie rozwoju dziecka, dość ściśle powiązanie. Dzięki zaangażowaniu emocjonalnemu tworzy się zainteresowanie dziecka światem zewnętrznym i na tej podstawie kształtuje się dążenie do powstawania nowych bodźców i uczestniczenia w nowych wydarzeniach. Emocjonalne doświadczenia z



wieku wczesnego dzieciństwa mocno i trwale zapisują się w psychice, dając znać o sobie w wielu momentach dorosłego życia. Stąd, psychologowie przywiązują dużą wagę do tych doznań, które miały miejsce w pierwszych kilku latach życia, a które mogły mieć charakter urazów powodujących określone nastawienia lub stany reaktywne.

Łatwo jest odwrócić uwagę dwuletniego dziecka od przedmiotu, który wywołał konflikt i wprowadził je w stan rozdrażnienia manifestującego się reakcjami gniewu. Jest to częste zjawisko. Najbardziej szkodliwy bywa brak konsekwencji w stosunku do dziecka, na co reaguje ono świadomym przeciwstawianiem się poleceniom, traktując je jako zagrożające jego samodzielności. Wszelkie kary i ograniczenia swobody w zachowaniu dziecka, bez dostarczenia możliwości rozszerzenia pola doświadczeń pozwalających mu zdobyć wyższy poziom oceny i opanowania emocjonalnego, przynoszą jedynie doraźne efekty.

Prawidłowa postawa rodzicielska powinna zawierać w sobie dwa aspekty:

1. Miłość, akceptację, szacunek do dziecka okazywane poprzez:
 - szacunek do jego uczuć i potrzeb,
 - akceptację dla trudności i jego ograniczeń,
 - dostrzeganie jego starań i mocnych stron,
 - obdarzanie zaufaniem,
 - poświęcanie mu czasu i uwagi.
2. Granice, normy, wymagania stawiane dziecku, których rodzice uczą poprzez:
 - pokazywanie mu praw rządzących światem fizycznym i społecznym,
 - pozwalanie na podniesienie konsekwencji własnych zachowań dziecka,
 - egzekwowanie wymagań (Karasowska, 1998).

2. 2. TERAPIA POPRZEZ ZABAWĘ

Zabawa jest podstawową formą aktywności dziecka. Dzięki niej dziecko uczy się, rozwija, zdobywa informacje o otoczeniu oraz nowe umiejętności. Niektórzy rodzice lekceważą zabawę, z góry przekreślając ją jako metodę wspomagającą rozwój dziecka, niesłusznie uważając, że zabawa jest za mało poważną formą ćwiczeń, by mogła być



skuteczna. Rodzice rezygnują z zabawy – jako formy usprawniania – gdyż nie od razu powoduje ona oczekiwane zmiany u dziecka. Są niecierpliwi. Pragną uzyskać natychmiastowy rezultat, skoro inwestują swój cenny czas w dziecko. Rodzice muszą zrozumieć swoje niesłyszające dziecko i uzmysłowić sobie trudności, jakie ono pokonuje, aby opanować określoną czynność.

Jeśli potraktujemy zabawę z dzieckiem jako formę relaksu pozwalającą na oderwanie się od codziennych kłopotów i zajęć, to niezbędny czas poświęcany dziecku wyda się nam bardzo krótki. Jeśli nie nastawimy się na osiągnięcie rezultatu za wszelką cenę i nie ograniczymy się do egzekwowania wydawanych dziecku poleceń, ale stworzymy dziecku atmosferę przyjemności i będziemy z nim współdziałać, to na pewno będziemy obserwować efekty naszych starań. **Ta sama zabawa może być dla dziecka torturą albo radością.**

Każde stadium rozwojowe charakteryzuje się specyficznym poziomem organizacji i złożonych zadań. Dla niemowlęcia czynnościami zabawowymi będą powtarzające się własne wokalizacje, proste ruchy związane z chwytem i upuszczaniem przedmiotów. W wieku poniemowlęcym, repertuar aktywności zabawowej dziecka znacznie się wzbogaca, w czym niemałe znaczenie ma sprawność ruchowa, a przede wszystkim zdolność chwytania przedmiotów. Dostarczone dziecku zabawki rozszerzają skalę i rodzaje doświadczeń, ćwiczą funkcję uwagi, pamięci i rozpoznawania, działają na sferę zmysłów.

W przypadku dzieci głuchych zabawka ma do spełnienia wiele ważnych zadań, oczywiście biorąc pod uwagę odpowiedni dobór i wykorzystanie zgodne z wymaganiami wieku. Przez zabawki łatwiej jest zainteresować dziecko i pozyskać jego współpracę w programie oddziaływań wyrównawczych, które jeśli mają być skuteczne, muszą być bardzo wcześnie podjęte.

- Zachęcaj dziecko do sięgania po ulubioną zabawkę i koncentrowaniu na niej wzroku. Nazywaj rzecz, po którą dziecko sięga. Wybieraj zabawki piszczące o wydłużonych kształtach: dzwonki, grzechotki.
- Prowokuj dziecko do zaciskania dłoni i palców na przedmiotach długich i wąskich.
- Zachęcaj dziecko do zaciskania palców na mało stabilnych lub gumowych przedmiotach. Zawsze komentuj to, co dziecko robi.



- Gdy dziecko trzyma w rękach przedmiot, dotknij jego ręki – będzie to sygnał (dotykowy) do wypuszczenia przedmiotu z ręki. Wykorzystaj tę sytuację, podkładając dziecku np. metalową tacę. Sygnał dźwiękowy może zwrócić uwagę dziecka. Dodaj komentarz słowny: *bach, upadło*.
- Przygotuj swojemu dziecku miniaturowe zwierzątka. Zachęcaj je do chwytania ich coraz mniejszą liczbą palców. Stosuj wyrazy dźwiękonaśladowcze, które będą stanowiły doskonałą bazę wyjściową do ćwiczeń słuchowych i artykulacyjnych, np.:
 - *krowa – muuuuu,*
 - *pies – hau, hau,*
 - *koń – ihaha,*
 - *kot – miauu,*
 - *baran – beeeeeee,*
 - *kaczka – kwa, kwa,*
 - *kogut – kukuryku,*
 - *gęś – gę, gę, gę,*
 - *koza – meee,*
 - *mucha – bzzzzzz,*
 - *kurczak – pi, pi, pi, pi,*
 - *wąż – ssssss,*
 - *świnia – iiiiiiiii,*
 - *żaba – kum, kum, kum,*
 - *bocian – kle, kle,*
 - *ptak – frrrr;*
- Przygotuj dziecku drobne przedmioty: koraliki, monety, guziki, by mogło je chwycić za pomocą palca wskazującego i kciuka. Wykorzystaj tę sytuację i sprząając, zmobilizuj dziecko do zabawy na sygnał: dźwięk – reakcja (uderzenie w bębenek – guzik do pudełka).
- Zadbaj, by dziecko miało do zabawy też duże zabawki: misie, piłki. Będzie mogło je podnosić, przenosić, a ty wykorzystaj ten czas, komentując to, co robi, włączając słowne rymowanki, np.:



*Turlu, turlu piłko miła,
Będziesz nam się tu kręciła,
W prawo – hop,
W lewo – hop,
I do przodu jeden krok.*

*Lala się cieszy, cieszy się mi
I ja do mamy śmieję się dziś.*

*Jestem silny, jestem zuch
Wielkie auto wprawiam w ruch.*

- Staraj się uaktywnić dziecko tak, by korzystało z jednej i drugiej rączki, np. podczas mieszania łyżeczką w kubku lub podczas nakładania klocków na wieżę. Zwróć uwagę dziecka na dźwięki towarzyszące tym zabawom, komentując to co robi; szczególnie zwracaj uwagę na melodię wypowiedzi i jej intonację.
- Przygotuj klocki, pojemniki, pudełka, by twoje dziecko mogło wkładać i wyjmować przedmioty z różnych pojemników. Zawsze możesz połączyć te czynności z zabawą „na sygnał”: bodziec – reakcja. Stymulujesz uwagę słuchową dziecka i jednocześnie przygotowujesz je do audiometrii zabawowej (rodzaj badania słuchu).
- Pokaż dziecku, że można wkładać wąskie przedmioty w wąskie nacięcia. Przygotuj w tym celu skarbonkę i monety, niech dziecko wrzuca do niej pieniądze. Potrząśnij skarbonką, niech skupi się na dochodzących dźwiękach.
- Kształtuj skojarzenia wzrokowo-ruchowe twojego dziecka. Pozwól mu „bazgrać” jednoręcznie i oburęcznie. Niech rysuje kredką na papierze, kredą na tablicy. Włącz sygnał dźwiękowy do tej zabawy, samogłoski będą stanowiły doskonałą bazę dla takich ćwiczeń. Kreśląc z dzieckiem koła, kreski, kropki wymawiaj tak długo, jak kredka dotyka kartonu: aaaaaaaaaaaaaa, oooooooooooo, uuuuuuuuuuuuuu, eeeeeeeeeee, iiiiiiiii, yyyyyyyyyyyy.



- Przygotuj klocki, aby twoje dziecko mogło konstruować: wieże, pociągi, mosty. Wykorzystaj moment, gdy wieża się przewróci – zwróć uwagę dziecka na towarzyszący temu zdarzeniu hałas; skomentuj – *bach, rozsypało się*.
- Niech dziecko próbuje przykładać obrazki do odpowiednich przedmiotów; może też składać obrazki pocięte na dwa, trzy elementy. Nazywaj przedmioty przedstawione na ilustracji, prowadź swoisty dialog z dzieckiem – jeżeli nie jest jeszcze aktywne werbalnie, mów za siebie i za dziecko, np. *Pokaż lalę. O! Tu jest lala. Gdzie lala ma oko? Jest oko jedno i drugie*.

2.3. ZABAWY MAJĄCE NA CELU BOGACENIE ZASOBU SŁÓW

Musimy pamiętać, że bogacenie słownika, zasobu wiadomości oraz doskonalenie się procesu myślenia postępuje praktycznie przez cały okres aktywności umysłowej człowieka, a więc również w życiu dorosłym. Rodzic nie może stawiać zbyt wygórowanych wymagań usprawnianemu dziecku. Warunkiem opanowania czynności jest osiągnięcie odpowiedniego poziomu dojrzałości. Nie można wymagać od trzylatka, aby potrafił wskazać przedmiot, który nie pasuje do zbioru. Na tym etapie rozwoju dziecko dopiero przyswaja sobie znaczenie wielu słów. Poznaje nazwę przedmiotów i czynności, następnie zaznajamia się z użytkowaniem przedmiotów. Nieco później spostrzega wzajemne stosunki przestrzenne między nimi i poznaje nazwy ich cech. Zaczyna porównywać przedmioty pod względem poznanych cech, takich jak rozmiar czy użytek. Jest to wstęp do późniejszego tworzenia klas przedmiotów na podstawie wyróżnionych, istotnych, wspólnych cech. Zanim to jednak nastąpi, dziecko grupuje przedmioty, biorąc pod uwagę przypadkowo dostrzeżoną, wspólną cechę, na przykład kolor. Kierując się tą zasadą, może zaliczyć do jednej grupy: słońce, żółty kwiat, kaczuszkę i cytrynę. Z czasem zaczyna dostrzegać cechy przeciwstawne, takie jak: duży – mały, zimny – gorący itp. Wreszcie uzmysławia sobie, że przedmioty stanowią pewne klasy: mebli, pojazdów, czynności itp. Stosunkowo najpóźniej dziecko opanowuje pojęcie odległości i liczby. Dopiero po opanowaniu tych umiejętności, zaczyna dostrzegać istnienie związków przyczynowo-skutkowych oraz braku logicznego powiązania, czyli niedorzeczności.



Obserwując swoje dziecko, rodzic widzi, z jakimi czynnościami nie będzie ono miało kłopotów. Bawiąc się z dzieckiem, wybierze te zabawy, w których będzie potrafiło aktywnie uczestniczyć, a w miarę rozwoju – skala trudności ćwiczeń będzie wzrastać.

- Wskazuj i nazywaj przedmioty w otoczeniu dziecka. Zachęcaj je, aby nazywało wskazany przedmiot, np.: *Pokaż misia, lalę, bucik*, i powtarzało nazwy tych przedmiotów.
- Staraj się, aby dziecko dobierało odpowiednie przedmioty do obrazków. Stale prowadź z nim dialog.
- Dobieraj parami takie same przedmioty, potem obrazki. Komentuj to, co robisz, sygnalizując: *Takie samo*. Zachęcaj, by dziecko uczestniczyło w zabawie.
- Dobieraj parami przedmioty należące do tego samego zbioru, np. jabłko, gruszka – *To samo* (owoce). Zachęcaj dziecko do zabawy i aktywności werbalnej.
- Segreguj wraz z dzieckiem przedmioty w zbiory, np. *pieski, piłki*.
- Wyrabiaj w dziecku umiejętność kojarzenia czynności z odpowiednią jej nazwą. Możesz nazywać codzienne czynności podczas ich wykonywania. Możesz nazywać czynności przedstawione na obrazkach. Przygotuj tekturową tubę. Baw się z dzieckiem, podając przez nią wyrazy: raz ty do dziecka, raz dziecko do ciebie, wskazujcie właściwy obrazek. To ćwiczenie spełnia również funkcję stymulacji słuchowej.
- Należy uzmysłowić dziecku ogólny charakter czynności – ta sama czynność może być wykonywana przez różne osoby. Segreguj obrazki pod względem przedstawionej czynności, np. zbiór: *leży, siedzi* itp. Podawaj dziecku wyrazy przez tubę, do tej samej czynności zachęcaj dziecko.
- Przedstawiaj dziecku zastosowanie przedmiotów zgodnie z ich przeznaczeniem w sytuacjach życia codziennego. Komentuj słowami to, co robisz. Jeżeli dziecko nie podtrzymuje dialogu, mów za niego i za siebie.
- Wyjaśniaj dziecku przeznaczenie przedmiotów poznawanych w czasie oglądania obrazków. Zachęcaj dziecko do wskazywania przedmiotów na obrazku na podstawie użytku. Słowne polecenie możesz przekazać przez tubę.
- Zachęcaj dziecko do budowy prostych zdań, nazywając przedmiot i czynność.



- Mobilizuj swoje dziecko do wykonywania prostych poleceń – np. *Połóż klocek na stole, włóż łyżeczkę do kubka*. Kształtujesz spostrzeganie relacji przestrzennych między przedmiotami. Są to naturalne sytuacje rozwoju mowy dziecka. Nie nauczysz dziecka komunikacji werbalnej, mówiąc: *Kubek, kubek, powiedz co to? – kubek*. Zrobisz to, jeżeli mowa będzie stymulowana w naturalnych dla dziecka sytuacjach, np. *Zejdź z fotela, idziemy się kąpać, włóż zabawki do koszyka*.
- Omawiaj z dzieckiem przedmioty, wyjaśniając, do czego służą.
- Możesz bogacić zasób słów dziecka poprzez omawianie obrazków, np. *Gdzie stoi lampa?, W czym są kwiaty?* Możesz podawać pytania przez tubę, jeżeli pozwala na to dobrze uwrażliwiony słuch dziecka.

Warunkiem mądrego wspomagania dzieci jest zachowanie cyklu rozwojowego. Dlatego należy dopasować proponowane ćwiczenia do możliwości rozwojowych dziecka. Dzieci rozwijają się w różnym tempie: jedne szybciej, inne wolniej, a jeszcze inne w sposób nieharmonijny. Celem programu jest pomoc w stworzeniu wszystkim dzieciom warunków do pełnego rozwoju wszystkich sfer życia. Różnice indywidualne nie pozwalają określić ściśle ram czasowych, w których dana umiejętność powinna zostać przez dziecko opanowana. Można jedynie przedstawić kolejne etapy wspomagania rozwoju dziecka niesłyszącego. Rodzic, który najlepiej zna swoje dziecko, dopasuje ćwiczenia do jego aktualnych możliwości i sukcesywnie będzie realizował kolejne etapy pracy, ciesząc się z każdego, kolejnego sukcesu.

2.4. ZABAWY DOSKONALĄCE ORIENTACJĘ PRZESTRZENNĄ

- Baw się ze swoim dzieckiem, strojąc minki przed lustrem; niech dziecko sprawdzi, czy są one zgodne z jego intencją, niech odczytuje gesty i komunikaty mimiczne, np. śpiewanie do mikrofonu, gra na trąbce; dołączcie do tego dźwięki: *la, la, la; ta, ta, ta*.
- Połóż arkusz papieru na podłodze, umieść rękę dziecka płasko na papierze. Obrysuj flamastrem jego rękę, komentując głośno to, co robisz: *Tu jest kciuk, tu palec wskazujący* itp. To samo zrób ze stopą dziecka.



- Spróbuj rysować pod dyktando dziecka postać człowieka, np. *Jest głowa, rysujemy włosy, co narysujemy teraz?*
- Wskazuj i nazywaj ze swoim dzieckiem kierunki, np. spoglądanie, rzucanie, chodzenie.

2.5. RYTMICZNA ORGANIZACJA CZASU

- Układaj z dzieckiem klocki w pociąg, kółka w szereg, patyczki w płotek itp.
- Wystukuj, wyklaskuj, wytupuj rytm wraz z dzieckiem do odpowiedniej muzyki lub piosenki. Możesz wyśpiewywać znane dziecku sylaby, np. *la, la, la; pa, pa, pa; ta, ta, ta; fa, fa, fa, itp.*

2.6. PRZYCZYNA I SKUTEK

- Uświadom dziecku następstwo zdarzeń. Niech łączy czynności i ich skutki: *To bywa po tym, jak to zrobię, będzie tak, najpierw to – potem to – na koniec to.* Pokazuj dziecku tę zależność w naturalnych sytuacjach z życia codziennego: *ręce brudne – trzeba umyć; jest ciemno – trzeba zapalić światło.*
- Uświadamiaj dziecku sensowne łańcuszki czynności np. *jedzenie – myję ręce, siadam przy stole, jem; ubieranie – wkładam majteczki, koszulkę, spodenki, bluzkę, skarpetki, buty.* Można ćwiczyć słownictwo na obrazkach lub przygotowanych wcześniej rysunkach, np. *Tu Ola myje ręce, tu Ola siedzi przy stole, tu Ola je zupę.*
- Ustalaj z dzieckiem, które zmiany są odwracalne, a które takimi nie są, np. *buduje wieżę – katastrofa – znowu buduje wieżę; kubek – upadł i rozbił się – nie można go złożyć.*

2.7. ZABAWY USPRAWNIAJĄCE WRAŻLIWOŚĆ SŁUCHOWĄ

Koncentruj uwagę dziecka na dźwięku. Proponowane zabawy są łatwe do przeprowadzenia, sprawią twojemu dziecku i tobie wiele radości i satysfakcji.



- Weź dziecko na ręce – raz na jedną, raz na drugą (ważne, by głos docierał do obu uszu), i śpiewaj melodyjnie piosenki, np. *Aaa kotki dwa, Jadą, jadą misie, Jedzie pociąg*. Piosenki śpiewamy raz ciszej, raz głośniejsze, głosem niskim i wysokim, ze zmienną dynamiką. W czasie tych zabaw chodź z dzieckiem po pokoju lub trzymaj je na kolanach, dając mu odczuć wibracje swojego ciała. Jednocześnie kołysz dziecko w rytmie śpiewanych melodii. Do zabaw tego typu możemy wykorzystać muzykę płynącą z radia czy magnetofonu. Trzymając dziecko na ręku, podchodzimy z nim do źródła dźwięku na odległość około 0,5 m i kołyszemy je w takt nadawanej muzyki. Po wyciszeniu urządzenia, przestajemy dziecko kołysać i mówimy: *Nie ma, radio nie gra*. Taką zabawę możemy powtarzać kilka razy w ciągu dnia.
- Umawiaj się z bliskimi osobami, aby kilkakrotnie dzwoniły do drzwi, przychodząc do domu i czekały cierpliwie, aż ty i dziecko im otworzycie. Usłyszawszy dźwięk dzwonka, powiedz: *Słyszysz, dzwonek dzwoni*, i pokaż drzwi. Podejdźcie, otwórzcie je i cieszcie się na widok znajomej osoby. Zabawę powtarzaj dzień po dniu.
- Każdą czynność domową: sprzątanie odkurzaczem, mielenie kawy w młynku, ubijanie mikserem piany itp., potraktuj jako okazję do organizowania zabawy w „słuchanie”. Podchodzimy np. do pralki i pojemnika z brudną bielizną. Niech dziecko samo wrzuca do pralki części swojej garderoby. Uruchom pralkę i pokaż palcem na ucho, mówiąc: *Posłuchaj, pralka pierze*. Dotykamy pralki rączką dziecka, tak by czuło wibrację. Przed końcem prania podejdź ponownie z dzieckiem do pralki i nasłuchujcie, jakie wydaje odgłosy. Kiedy kończy się odwirowywanie bielizny, powiedz: *Nie ma, nie słyszę, pralka nie pierze* i wyjmujemy z pralki wyprane ubrania.

Po opanowaniu przez dziecko umiejętności dostrzegania dźwięków dochodzących z otoczenia, uczymy je ich różnicowania – czyli umiejętności dostrzegania różnic i podobieństw między dwoma lub więcej dźwiękami. Zabawy, których celem jest ćwiczenie umiejętności różnicowania dźwięku, powinny uwzględniać następujące cechy dźwięku: natężenie, wysokość, tempo oraz liczbę nadawanych dźwięków. Zazwyczaj biorą w nich udział dwie osoby dorosłe; jedna nadaje dźwięk, a druga ukierunkowuje aktywność dziecka.



- Rozpocznij zabawę, dając głośny sygnał, np. uderzając dość silnie w bębenek. Tata albo babcia pokazuje uszy, mówiąc *głośno, głośno*; stara się, by dziecko naśladowało demonstrowane ruchy i słowa. Kiedy nadawany jest dźwięk cichy, druga osoba kładzie palec na ustach i mówi: *cicho, cicho*.
- Dziecko będzie różnicowało wysokość dźwięku, słysząc dwie skrajnie różne częstotliwości dźwięku pochodzącego z dzwonek i bębna. Na dźwięk dzwonka dziecko ma podnieść rączki do góry, a na dźwięk bębna kucnąć. Na początku zademonstruj sposób wykonywania czynności i wykonuj ją razem z dzieckiem. Stopniowo opóźniaj naszą reakcję i czekaj na pojawienie się samodzielnej reakcji dziecka. Dopiero wtedy kucamy i podnosimy ręce do góry.
- Podczas ćwiczeń umiejętności różnicowania tempa, wykorzystuj muzykę lub grę na instrumencie (np. bębna) o szybkim i wolnym tempie. Trzymając dziecko za rękę, biegaj z nim w takt szybkiej muzyki i chodź bardzo wolno, kiedy nadawana jest muzyka w wolnym tempie. Stopniowo opóźniaj swoje reakcje po to, by dziecko samo kierowało zabawą.
- Do prowadzenia zabawy wyrabiającej umiejętność różnicowania liczby nadawanych dźwięków potrzebny jest bębenek i dwie plansze. Na jednej z nich namalowana jest duża kropka, a na drugiej wiele kropek. Kładziemy na bębna planszę z jedną kropką i uderzamy w bęben raz. Następnie kładziemy planszę z wieloma kropkami i uderzamy tyle razy, ile jest narysowanych kropek. Czynność tę powtarzamy kilkakrotnie. Po zdjęciu plansz układamy je przed dzieckiem. Kiedy uderzamy raz, pokazujemy palcem na jedną kropkę, po kilkakrotnym uderzeniu w bębenek, pokazujemy planszę z wieloma kropkami. Ćwiczymy tak długo, aż dziecko samo po usłyszeniu odpowiedniej liczby dźwięków wskaże właściwą planszę.
- Przygotuj dwie pary instrumentów muzycznych, np. dwa bębny i dwie trąbki. Jedną parę instrumentów połóż przed dzieckiem, drugą przed sobą. Uderzaj w bębenek, odłóż pałeczkę i zapytaj dziecko: *Co słyszałeś?* Wskaż raz na bębenek, raz na trąbkę, ostatecznie na bębenek i powiedz: *Tak, słyszałeś bębenek*. Po kilkakrotnym powtórzeniu zabawy zachęcaj dziecko do samodzielnego



wskazywania właściwego instrumentu. To samo ćwiczenie wykonaj, siadając za plecami dziecka, tak by cię nie widziało. Kolejne czynności będą identyczne. Końcowym efektem jest identyfikowanie słuchowe dźwięków.

- Nakręć budzik na dzwonienie i wspólnie z dzieckiem słuchaj uważnie tego dźwięku, mówiąc: *Budzik dzwoni*. Nastaw budzik na ponowne dzwonienie i zajmij dziecko inną zabawą. Kiedy budzik zacznie dzwonić, zwróć na to uwagę dziecka mówiąc: *Budzik dzwoni, gdzie dzwoni budzik, poszukamy*. Podejdź do miejsca, w którym budzik dzwoni i powiedz: *Tu dzwoni budzik, tak, dobrze słyszałeś, budzik jest na stole*. Powtarzaj taką zabawę kilkakrotnie, ustawiając budzik w różnych miejscach. Stopniowo ograniczaj możliwość widzenia przez dziecko czynności nakręcania budzika. To samo ćwiczenie można wykonać z innymi przedmiotami wydającymi dźwięki. Właściwe lokalizowanie w przestrzeni źródła dźwięku jest najtrudniejszym elementem wychowania słuchowego, ponieważ składają się na nie wszystkie doświadczenia słuchowe dziecka.

Wszystkie wymienione ćwiczenia (zabawy) wykonuj z dzieckiem tylko wówczas, gdy jest w dobrym nastroju i chce brać w nich udział.

Ważnym elementem wychowania słuchowego są ćwiczenia logorytmiczne. Ich istotę stanowi związek ruchu z muzyką. Logorytmika to zajęcia muzyczno-słowno-ruchowe, polegające na wykonywaniu – ogólnie mówiąc – ćwiczeń gimnastycznych z udziałem różnego rodzaju dźwięków. W ćwiczeniach tych ruch podporządkowany jest sygnałom akustycznym, muzyce bądź mowie. Zajęcia logorytmiczne przyczyniają się do ogólnego usprawniania dzieci i wykształcenia u nich koordynacji wzrokowo-ruchowej. Wyrabiają szybką orientację w czasie i przestrzeni oraz umiejętność koncentracji uwagi. Kształcą ruchy całego ciała (tzw. makroruchy) i wpływają pośrednio na usprawnianie (tzw. mikroruchy) – w interesującym nas przypadku – narządów mowy. Zadaniem logorytmiki jest ponadto kształcenie uwagi słuchowej dziecka oraz uwrażliwianie go na zjawiska wspólne dla muzyki i mowy, takie jak: natężenie dźwięku, jego wysokość, tempo, akcent, rytm, intonacja i frazowanie. Ćwiczenia logorytmiczne spełniają funkcję uspołeczniającą i wychowawczą. Kształcą aktywność i zdyscyplinowanie, poczucie odpowiedzialności, samodzielność.



Około 24., 30 miesiąca, dziecko potrafi dobrze panować nad ruchami swojego ciała. Podskakuje, wchodzi na schody, potrafi klaszcząc w dłonie podskakiwać, chodzić i biegać. Teraz można zacząć z dzieckiem rytmiczne ćwiczenia ruchowe. Znana już nam zasada:

RUCH< HUMOR< RYTM< ENTUZJAZM< DŹWIĘK

ułatwi wybór ćwiczeń i tworzenie innych, równie atrakcyjnych dla dziecka.

- Zbuduj z dzieckiem przeszkody z klocków – będziecie mogli pomiędzy nimi biegać, chodzić, podskakiwać, jak długo słyhać będzie muzykę. Gdy muzyka przestanie grać, siadacie natychmiast na podłodze.
- Ustaw krzesła na środku pokoju; w rytm muzyki biegaj z dzieckiem, podskakujcie wokół nich, gdy muzyka przestanie grać, natychmiast na nich siadźcie.
- Dobierz różne ruchy do różnych instrumentów; w zależności od tego, co będzie grać, wykonuj z dzieckiem te ruchy, które odpowiadają danemu instrumentowi, np. przy dźwiękach bębna – chodzenie na czworakach; przy dźwiękach fletu – chodzenie na palcach.
- Przy dobiegających do dziecka wysokich tonach, podnoście ręce do góry, śpiewając: *la, la, la*; przy niskich – pochylcie się, śpiewając: *bum, bum, bum*.
- W zależności od proponowanej muzyki czy piosenki: podskakujcie z dzieckiem jak koniki, stąpajcie ciężko jak słonie, skaczcie jak żaby itp.
- Możesz wprowadzić zabawy ruchowe w połączeniu z piosenkami, np. *Jedzie pociąg z daleka*, lub z rymowankami, np. *Baloniku nasz malutki rośnij duży okrągłutki, balon rośnie, że aż strach, przebrał miarę no i bach!*
- Układaj piosenki związane z zainteresowaniami dziecka. Wykorzystuj każdą sytuację aby wprowadzić je w życie, np.:

Lubi lala i miś bury

Wznosić ze mną się do góry.

Tup, tup, klask, klask, klask

Ta zabawa bawi nas.

Trzymaj dziecko za ręce i podskakujcie w rytm śpiewanej piosenki, klaszczcie w ręce i obracajcie się wokół własnej osi.



*Na skakance hop, hop, hop
Raz do góry, potem w bok
Raz, dwa, trzy, raz, dwa, trzy
Zaraz skakać będziesz ty.*

Dobierz ruchy odpowiednie do słów piosenki.

*Świeci słońko duże, złote.
Na zabawę mam ochotę:
La, la, la, la, la, la, la
Raz i dwa, raz i dwa.*

Podnoś z dzieckiem ręce do góry, kręćcie się w kółeczku, klaszczcie w ręce.

2. 8. WSPOMAGAJĄCE SPOSOBY POROZUMIEWANIA SIĘ

Książeczka dla twojego dziecka

Jedną z form pracy z twoim niesłyszącym dzieckiem, będą stanowiły wykonane przez was wspólnie książeczki z obrazkami. Mogą być tak proste, jak tylko zechcesz. Na początek wykorzystaj trzy lub cztery obrazki ludzi, zwierząt, przedmiotów itp. Wykonaj książeczkę, opartą na życiu twojego dziecka; zaznacz wszystkie charakterystyczne elementy, pomagaj skojarzyć dziecku rysunek z nim samym.

- Przygotuj segregator, 50 koszulek do segregatora oraz wkłady papierowe. Do tego będą ci potrzebne dobrze piszące flamastry, nożyczki i klej.
- Pierwsza książeczka niech będzie zatytułowana *Moja rodzina*. Przygotuj zdjęcia dziecka i jego najbliższej rodziny. Wklej każde z nich na kartkę papieru, podpisz czerwonym flamastrem np. MAMA, TATA, OLA, BABCIA, DZIADEK.



- Kolejne książeczki wykonaj zgodnie z zainteresowaniami dziecka, mogą to być: zabawki, pożywienie, kolory, zwierzątka.

Inną formą pracy z dzieckiem może być wspólne tworzenie pamiętnika albo inaczej kroniki wydarzeń. Na stronach takiego dziennika, którym może być duży zeszyt, segregator lub blok, znajdą się wasze rysunki, domowe fotografie lub nawet ilustracje wycięte z kolorowych pism, a odnoszące się do życia samego dziecka. Zeszyt taki można założyć już około drugiego roku życia dziecka i początkowo najlepiej samodzielnie szkicować w nim ilustracje wydarzeń ważnych dla dziecka, np. to, że dostało prezent od babci. Warto, by ilustracje powstawały chwilę po wydarzeniu. Powinny być duże i kolorowe, o wyraźnych konturach. Należy ograniczyć liczbę eksponowanych na danej stronie elementów do niezbędnego minimum, gdyż spostrzegawczość małego dziecka jest wybiórcza. Fotografowanie opóźnia omówienie sytuacji bezpośrednio po jej zaistnieniu, dlatego robienie zdjęć do pamiętnika nie jest polecane. Dla dziecka jest ważne „tu” i „teraz”. Mówienie o czymś, co wydarzyło się przed kilkoma dniami czy godzinami, co nie zostało zarejestrowane i omówione, przestaje mieć dla dziecka wartość.

Zapamiętaj:

- Zapisy powinny powstawać krótko po wydarzeniu, gdy dziecko jest jeszcze wpływem emocji i wszystko dobrze pamięta.
- Treścią mają być zdarzenia ważne dla dziecka – zarówno wesołe, jak i smutne; może to być wizyta w McDonalds, skaleczenie, wylanie zupy lub wizyta w supermarkecie.
- Występującym w pamiętniku osobom dorysuj tzw. dymki (jak w komiksie), w których zapisuj w uproszczeniu to, co mówiły w danej sytuacji. Można dopisywać onomatopeje (dźwięki wydawane przez zwierzęta lub przedmioty, np. pies – *au, au*; auto – *tiit*). Pod rysunkiem niech znajdzie się krótki komentarz, np. *W niedzielę mama, tata i Adam pojechali do babci Kasi.*
- Namawiaj wszystkich członków rodziny i przyjaciół, by wraz z dzieckiem oglądali pamiętnik, komentując, co widzą. Niech zadają dziecku pytania. Jeżeli nie potrafi jeszcze samo odpowiadać – niech mówią za siebie i za dziecko.



- Utrwalaj w pamiętniku także sytuacje, które systematycznie się powtarzają, np. wizyty w poradni. Wieczorem, dnia poprzedzającego daną wizytę, możemy pokazać dziecku kolejną stronę pamiętnika i powiedzieć: *Jutro jedziemy do pani Iwony*. Rano ta sama kartka pozwoli stwierdzić: *Jedziemy do pani Iwony*, a następnego dnia powiemy: *Wczoraj byliśmy u pani Iwony*. Pomoże to wprowadzić pojęcia czasowe, tak trudne do zrozumienia przez dzieci niesłyszące.

Pamiętnik służy do uczenia rozumienia mowy, a potem jej używania, czyli do osiągnięcia tego, do czego dążymy w procesie rehabilitacji dziecka niesłyszącego.

Książki dostępne na rynku

Z dzieckiem w wieku poniemowlęcym możemy oglądać i czytać książeczki. Obecnie rynek księgarski zapelniony jest kolorowymi książeczkami dla najmłodszych. Znajdziemy w nich: kolory, zwierzątka, zabawki itp. Polski rynek wydawniczy proponuje książki małe i duże; w twardej lub miękkiej oprawie; z jednowyrazowymi podpisami lub krótkim tekstem.

- Usiądź twarzą do dziecka. Otwórz książeczkę na pierwszym obrazku. Trzymaj książeczkę zwróconą do swojej piersi. Spójrz na obrazek, by wywołać oczekiwanie. Opowiedz o obrazku np.: *To jest kotek*.
- Odwróć książeczkę do dziecka, tak by mogło zobaczyć obrazek i powtórz: *To jest kotek*; powtórz to jeszcze raz, gdy dziecko na ciebie spojrzy.
- Odwróć znowu książeczkę do siebie, otwórz następny obrazek i powtarzaj wyżej wymienione czynności.

Pamiętaj! Zakończ tę zabawę zanim dziecko będzie chciało ją skończyć.

- Powtarzaj zabawę, sadzając dziecko przed sobą. Opowiadaj o obrazkach, mówiąc do ucha dziecka. Poczekaj zanim zaczniesz mówić, może ono samo zechce skomentować rysunek. Podtrzymaj wówczas rozmowę, potwierdzając prawidłowość jego reakcji – powtórz jeszcze raz prawidłowo brzmiący wyraz lub zdanie.



- Do pojedynczych ilustracji możesz dołączyć rymowanki, które dziecko zna ze wspólnych zabaw; może dziecko je już pamiętać i pomoże ci mówić. Nagradzaj je za każdą próbę aktywności werbalnej, np.:

*Słońko świeci – mówi miś,
Na spacerek wyjdę dziś.*

*Zbuduj z klocków mały pałac,
Prosi Zuzię mały pajac.*

Fundacja literatury *Łatwiej w czytaniu* przygotowała tematyczne książeczki, które ułatwią twojemu dziecku uchwycić trudne do odtworzenia w pamiętniku sytuacje z życia codziennego, np. *W sklepie, Na poczcie, W kościele, Ulica*. Taka książeczka, którą będziesz mieć przy sobie, pomoże ci w omówieniu wielu sytuacji, które ciekawią twoje dziecko. Łatwo będzie wrócić do wydarzeń w domu i ponownie je omówić, kiedy dziecko skojarzyło już wcześniej rzeczywistość z obrazkiem w książeczce.

Kalendarz

Częściowo w powiązaniu z pamiętnikiem, częściowo niezależnie od niego poleca się codzienne dokonywanie wpisów w przewidzianym do tego celu kalendarzu. Powinno stać się rytuałem, że codziennie wraz z dzieckiem matka rysuje pod kolejną datą mały rysunek. Początkowo rysowanie powinno się odbywać niemal równoległe z danym wydarzeniem. Zaleca się eksponowanie dni tygodnia i słów: dzisiaj, wczoraj, jutro np.: *Wczoraj była babcia Zosia. Dzisiaj jest wtorek i jedziemy do pani Iwony. Jutro mama ugotuje twoje ulubione pierogi*. Zaleca się przypominanie o ważnych wydarzeniach, które mają dopiero nastąpić np. urodziny mamy, święta. Do tych działań doskonale nadają się kalendarze dostępne w naszych księgarniach (tzw. kalendarze do wrywania kartek z kolejnymi dniami). Do kartek w kalendarzu można przypinać spinaczem małe karteczki z rysunkami.



- Usiądź z dzieckiem przed kalendarzem. Zapytaj dziecko: *Jaki dzień jest dzisiaj?* Jeżeli nie umie jeszcze odpowiedzieć, mów za siebie i za niego. Następnie zapytaj: *Co dzisiaj robimy?* Omów, narysuj, prowokuj je do uczestniczenia w opowiadaniu.
 - Odnieś się do dnia wczorajszego, przypomnij dziecku, co się działo, nagradzaj go za wszelkie próby aktywności.
 - Nawiąż do wydarzenia, które dopiero nastąpi – wyzwolisz w dziecku radość oczekiwania, np. na święta. Wyrabiasz w ten sposób pojmowanie pojęć czasowych.

Poprzez wyżej wymienione formy pracy dziecko zwiększa swą aktywność werbalną. Gesty i pismo nie są już podstawową formą kontaktu z nim, ale doskonali ono naukę czytania poprzez stosowane w książkach, pamiętnikach, kalendarzach napisy, które jednocześnie ułatwiają mu kojarzenie pewnych sytuacji.

2. 9. SYTUACJE CODZIENNE KSZTAŁTUJĄCE JĘZYK DZIECKA

Codziennie wykonywane czynności i sytuacje w gospodarstwie domowym są wymarzonymi okazjami do wykorzystania w wychowaniu słuchowo-werbalnym. Dominującym elementem jest mowa, ale nie należy zapominać o ewentualnych szmerach i odgłosach towarzyszących wykonywanym czynnościom. W takich sytuacjach należy aktywizować dziecko, powierzając mu jakąś rolę. Każde wspólne działanie przyniesie większy efekt, gdy dziecko w nim współuczestniczy, przynajmniej częściowo.

- Podczas nakrywania do stołu komentuj głośno czynności, które wykonujesz. Zachęcaj dziecko, aby ci pomagało, mówiąc np. *Położ talerz na stół, daj tacie serwetkę* itp.
- Podczas spożywania posiłków omawiaj z dzieckiem to, co się dzieje, np. *Tata pije kawę, mama pije herbatę, a Ola pije mleko – co pije Ola? – Tak, Ola pije mleko.* Nagradzaj dziecko za aktywność werbalną.
- W czasie zakupów pokazuj dziecku to, co kupujesz, nazywaj produkty, zachęcaj dziecko do powtarzania ich nazw. Wydawaj dziecku polecenia: *Daj chleb, daj mleko – dobrze, dziękuję, to jest mleko* itp.



- Kiedy robisz pranie, zachęcaj dziecko do pomocy w segregowaniu ubrań. Poproś dziecko, by podawało ci np. tylko białą bieliznę. Komentuj: *Białe skarpety, tak, i majtki są białe, tak, dobrze itp.*

2.10. ĆWICZENIA PRZYGOTOWUJĄCE NARZĄDY MOWY DO PRAWIDŁOWEJ ARTYKULACJI

Ćwiczenia bierne i wspomagające wykonywaliśmy naprzemiennie i równolegle. Stanowiły one pomost do ćwiczeń czynnych, samodzielnie wykonywanych, które możemy stopniowo wprowadzać w miarę możliwości wykonania ich przez dziecko. Prowadzimy je w zestawie ćwiczeń biernych i wspomagających jako ostatnie w kolejności, a więc: wykonujemy krótki masaż, kilka ćwiczeń wspomagających i podajemy wzór do naśladowania. Ćwiczymy razem z dzieckiem w wolnym tempie.

Ćwiczenia żuchwy:

- opuszczanie i unoszenie żuchwy ku górze,
- wykonywanie ruchów poziomych, jak podczas żucia, z wargami raz rozchylonymi, raz zamkniętymi,
- wysuwanie żuchwy i chowanie (ruchy do przodu i do tyłu).

Ćwiczenia warg:

- wysuwanie i spłaszczanie warg złączonych,
- zakładanie wargi dolnej na górną i górnej na dolną,
- cmokanie,
- dmuchanie,
- parskanie wargami i językiem (można przyklepać do języka karteczki samoprzylepne; dziecko ma za zadanie je zrzucić poprzez silną wibrację),
- nadymanie policzków; wypuszczanie powietrza,
- artykulacja samogłosek (można stosować wspomagająco alfabet palcowy, który w późniejszym czasie będzie wykorzystywany w akcentowaniu końcówek fleksyjnych).



Ćwiczenia czynne języka:

- wysuwanie i cofanie języka,
- przenoszenie języka z kącika do kącika warg,
- oblizywanie warg (można posmarować nutellą),
- unoszenie języka do górnych zębów; usta szeroko rozchylone,
- wypychanie językiem policzków,
- unoszenie języka do wałka dziąsłowego,
- klaskanie językiem,
- tworzenie z języka łopaty,
- wysuwanie wąskiego języka na wargi.

Ćwiczenie podniebienia miękkiego:

- ziewanie,
- chuchanie na lusterko,
- kaszel.

2. 11. ARTYKULACJA

Próby wypowiedzi twojego dziecka mogą być bardzo niewyraźne artykulacyjnie. Jeżeli dziecko nie rozróżnia słuchowo danej głoski, pomóż mu ją zróżnicować innymi zmysłami: wzrokowo i dotykowo.

- Samogłoski – wizualne ułożenie narządów artykulacyjnych: jedna ręka dziecka na twojej krtani, druga na własnej. Można pozwolić odczuć dziecku wibracje przenoszone przez nadmuchany balon – usta rodzica i dziecka delikatnie dotykają balonika; wymawiamy, np. *aaaaaaaaaaaa*.
- Głoska *l* – wizualne ułożenie narządów artykulacyjnych.
- Głoski *t, p* – strumień powietrza porusza kartkę papieru lub płomień świecy.
- Głoska *f* – ząbki na dolnej wardze – dziecko wyrzuca powietrze na kartkę, która się odchyła do tyłu.
- Głoska *b* – jedna dłoń dziecka na twoim policzku, druga na jego własnym własnym.



- Głoski nosowe: *m*, *n*, *ę*, *ą*, palec jednej ręki dziecka spoczywa na twoim skrzydełku nosa, palec drugiej ręki na jego własnym.
- Głoska *s* – wdmuchujemy powietrze do rureczki ułożonej prostopadle do warg. Rączka dziecka ułożona pod rureczką wyczuwa wibracje powietrza.
- Głoska *sz* – język znajduje się za górnymi zębami, a powietrze wydostające się z jamy ustnej i porusza ustawioną przed ustami karteczkę.
- Głoska *k* – język ułożony tak, jak do artykulacji głoski *t*. Palcem wskazującym naciskamy na czubek języka, powodując wygięcie go ku górze w środkowej części.
- Głoska *r* – szybko wypowiadamy głoski *l* i *t*, lekko podbijamy brodę w miejscu, gdzie znajduje się nasada języka.
- Głoski dźwięczne i bezdźwięczne – ręka przyłożona do krtani wyczuwa wibracje, np.
p – b, t – d, f – w, s – z

Możesz stosować alfabet palcowy. Będiesz z niego później korzystać, pomagając dziecku w ten sposób odczytywać końcówki fleksyjne, z którymi dzieci niesłyszące mają wiele problemów.

Dalsze wskazania zaleci ci twój surdologopedą. Musisz się z nim koniecznie skontaktować!

ETAP III – naturalnego rozwoju języka, kształcenia wyobraźni i myślenia werbalnego

Jeżeli rodzice dziecka niesłyszącego zrobią błędne założenie, że w skutek braku lub ograniczenia jego aktywności werbalnej nie warto otaczać go komunikatami słownymi, dziecko zostaje pozbawione koniecznej do rozwoju stymulacji.

Mózg małego dziecka ma nieograniczoną zdolność przyjmowania pobudzeń. Im więcej bodźców dziecko otrzymuje, tym więcej komórek mózgowych aktywizuje się na całe życie. Tylko te komórki, które są aktywizowane przed zakończeniem dojrzewania mózgu, będą wykorzystywane przez człowieka przez całe życie.



Rozwijanie inteligencji małego dziecka to przede wszystkim stymulacja rozwoju językowego. Może się ona odbywać dzięki intensywnym kontaktom słownym, które wyzwalają w dziecku chęć ujęcia w słowa tego, co się dzieje lub co przeżywa. Dzięki wczesnodziecięcej nauce czytania oraz różnym ćwiczeniom, grom czy zabawom językowym możemy wpływać stymulująco na rozwój mowy dziecka.

Wczesne stosowanie ćwiczeń i zabaw pobudzających rozwój języka służy przede wszystkim podnoszeniu sprawności rozumienia języka mówionego przez słuchanie.

Również prowadzenie różnego rodzaju zabaw połączonych ze wczesnym czytaniem stymuluje i motywuje wiele dzieci do mówienia.

Dlatego podczas trzeciego etapu pracy z dzieckiem niesłyszącym rodzice winni stale stwarzać dziecku sytuacje językowe, które będą doskonalić jego umiejętności komunikacyjne. Pomogą w tym wcześniej już wykorzystywane: książeczki, pamiętniki, kalendarze, albumy i słowniki.

- Staraj się zwiększać gotowość dziecka do słuchania wypowiedzi ustnych.
- Sygnalizuj dziecku związek między działaniem a mową.
- Wzbogacaj jego zasób słownika biernego poprzez zapoznawanie z poszczególnymi częściami mowy – zwłaszcza tymi, które wyrażają jakości i ustosunkowania – oraz poprzez precyzowanie i rozszerzanie znaczeń poszczególnych wyrazów.
- Stwarzaj takie sytuacje zabawowe, podczas których dziecko ma ochotę mówić, aby zwiększać jego gotowość do spontanicznego reagowania słownego.
- Przejawiaj zainteresowanie tym, o czym mówi dziecko.
- Wpływaj na zwiększanie płynności wypowiedzi słownych dziecka poprzez umożliwienie mu swobodnego wypowiedzania się.
- Dostarczaj dziecku prawidłowych wzorców językowych poprzez wyraziste artykułowanie przekazywanych treści słownych.
- Zwiększaj zasób słownictwa czynnego dziecka poprzez stwarzanie warunków do powtarzania.
- Zwracaj uwagę dziecka na gospodarowanie oddechem i ustawienie głosu.
- Zwiększaj integrację zachowania dziecka z jego mową, aby wypowiedzi słowne przystawały do zaistniałych sytuacji.



- Podczas zabaw z dzieckiem sięgaj do nowych książek (np. *Uczę się mówić, czytać i pisać*), pomocy edukacyjnych (np. *Od obrazka do słowa, Słucham i mówię, Różnicowanie fonemowe głosek*) i różnorodnych gier dydaktycznych (np. *Domino logopedyczne, Chińczyk, Grzybobranie*), które są dostępne na rynku księgarskim.
- Nie rezygnuj ze stosowanych wcześniej wierszyków i rymowanek, aby ułatwić dziecku rozpoznawanie takich cech mowy, jak: barwa, rytm, melodia czy akcent.
- Stosuj zagadki słowne w celu rozwijania myślenia werbalnego dziecka. Tłumacz na konkretach, pomocach graficznych, ilustracjach niezrozumiałe dla dziecka treści, stopniowo mobilizując je, by rozwijało wyobraźnię i myślało samodzielnie.

Przedstawiony poniżej zestaw zagadek autorstwa doświadczonego surdopedagoga pomoże Ci w tematycznym dobieraniu zagadek, które są odzwierciedleniem najbliższej rzeczywistości dziecka.

*Białe pola, białe stawy –
Woła dzieci do zabawy,
Mrozem wszystko wokół trzyma –*

*Góry, morze, lasy, rzeka –
Cały świat na Ciebie czeka.
Już wakacje! Co ty na to?
Choć przywitać ze mną*

*Siada motyl kolorowy
Na kwiatuśków małe głowy.
Słowik śpiewa nową piosnkę,
Chce powitać Panią.....*

*Już październik, szary, bury,
Słonko skryło się za chmury.
Kto nam deszczyk mokry niesie?
Oczywiście – Pani*

MIESIĄCE

*Gdy ten miesiąc się zaczyna,
Wszystko wesołe wokół,
Bo nam niesie Pani Zima
Najpiękniejsze święta w roku.*

*On otwiera kalendarze,
Prószy śniegiem, ścina lodem.
Co w tym roku się wydarzy –
Myśli każdy stary, młody.*

*To wakacji miesiąc drugi,
Wszystkie zboża dojrzewają,
W pola wyjeżdżają pługi –
Plony rolnicy zbierają.*

*Kiedy świat ten miesiąc wita,
Już wakacje dzieci mają,
To okazja znakomita,
To też wszyscy wyjeżdżają.*

*Miesiąc, w którym każda szkoła;
Czy to na wsi, czy też w mieście –
Uczniów do nauki woła,
Więc urwisy się pospieszcie*

*Jaki miesiąc teraz przyszedł,
Nawet małe dzieci zgadną,
Bo już w nazwie jego słyszą,
Że z drzew wszystkie liście
spadną.*



To wesola Pani.....

*W tym miesiącu zapamiętaj:
Taki dzień jest wyjątkowy.
Twoja mama ma swe święto –
Daj jej bukiet kolorowy.*

ZJAWISKA PRZYRODNICZE

*Nie ma ładnej dziś pogody,
Słońko nawet nie wyjrzało.
Z chmurek płynie dużo wody,
Bo się niebo rozplakało.*

*Jakaś wata z nieba leci,
Albo może gwiazdki białe.
Podskakują wszystkie dzieci
I chwytają płatki białe.*

*Kiedy deszczyk świat dziś zrosił,
To na niebie – daję słowo –
Zobaczyłam wstążkę Zosi,
Tę najbardziej kolorową.*

*Jest raz w roku miesiąc taki,
Który na wsi dobrze znają,
Wiosną sadzone ziemniaki
Właśnie wtedy dojrzewają.*

*W tym miesiącu różnie bywa,
Nie wie wierzba ani sosna,
Czy to zima jest prawdziwa,
Albo może przyszła wiosna.*

*Miesiąc bardzo tajemniczy,
Ile dni ma – trudno zliczyć,
Gdyż tu jedna taka data
Zjawia się co cztery lata.*

*Raz jest ranek smutny, mglisty,
To znów pięknie i wesoło.
Powód tego oczywisty:
Przeogromne, żółte koło.*



*Pędzi polem, gna przez las,
Zrywa czapki, kapelusze.
A ja pytam – mili Was –
Czy te psoty znosić muszę*

*Bardzo późno, gdy już śpicie –
Jakby bał się, że nie zdąży;
On zaczyna nocne życie
I po niebie czarnym krąży.*

*Wielkie fale wiatrem gnane,
Gdzieś w oddali statek płynie.
Nad nim mewy rozkrzyczane –
Z bardzo słonej wody słynie.*

*W dzień słoneczny się pojawia,
Chodzi za mną krok za krokiem.
Tak się wtedy zastanawiam,
Czy go nie wyminąć bokiem.*

*Kiedy w lesie głośno wołam,
Chociaż rzadko to się zdarza,
Zaraz słyszę dookoła
Jak ktoś słowa me powtarza.*

*Co na niebie świeci w nocy?
Jaś aż schował się pod kocyk.
Czy to jest kawalek ciastka?
Nie, syneczku, to jest*

ZWIERZĘTA

*Gdzieś w dalekim, ciemnym lesie
Ktoś jabłuszko piękne niesie.
Lecz nie w rękach, a na grzbiecie.
Kto to taki? Czy już wiecie?*

*Czy ty wiesz mój mały druhu,
Jakie zwierze mieszka w uchu?
Takie samo – woła Tomek –
co na grzbiecie nosi domek.*

Gdzieś na łące widać czasem

*Już w dniu pierwszym on
żartuje.
Ludzie śmieją się i cieszą,
Wciąż ktoś kogoś okłamuje.
Oj, figlarny to jest miesiąc*

*Miesiąc pięknie się zaczyna –
Wita wszystkie dzieci świata,
Lecz niech nikt nie zapomina
Że swe święto ma też tata.*

RODZINA

*Była zawsze, od początku.
Zna mnie tak, jak własną
kieszę.
Dla niej wszystko jest w
porządku –
To, że jestem już ją cieszy.*

*Jest prawdziwym przyjacielem.
On mnie uczy, wychowuje,
Z nim od razu jest weselej –
Przy nim się wspaniale czuję.*

*Dużo starsza jest od mamy,
Taka dobra, uśmiechnięta –
Wszyscy bardzo ją kochamy,
Bo o wnukach wciąż pamięta.*

*Starszy, bardzo mądry pan,
Trochę groźny, kiedy trzeba.
Ty najlepiej wiesz to sam,
Że uchylilby Ci nieba*

ROŚLINY

*Fioletowe, żółte, białe,
Kolorowe i pachnące.
Czasem duże, czasem małe;
Są w ogrodzie i na łące.*

*Bardzo dużo łez wylewam ,
Kiedy ją drobniutko kroję,
Lecz w ogóle się nie gniewam
I jej wcale się nie boję.*



*Wielkie, szaro – bure uszy.
To zwierzątko pędzi lasem,
Gdy się tylko coś poruszy.*

*Groźnie ryczy, szczerzy zęby,
Żeby każdy zapamiętał,
Że to król przechodził tędy –
Niechaj boją się zwierzęta.*

*Możesz czule go dotykać,
Ale tylko, gdy pluszowy.
Prawdziwego strach spotykać,
O głaskaniu nie ma mowy.*

*Ciągle fruwa mi nad głową,
Brzęczy głośno koło ucha.
Kiedy proszę by przestała –
Ona wcale mnie nie słucha.*

*Jestem strasznie dziś zmartwiona,
Chyba zaraz się rozplaczę,
Bo powiedział Pan Skowronek,
Że ja bardzo brzydko kraczę.*

*Wciąż pracuję, jak wół ciężko –
Chociaż tak malutka przecież.
Prędko biegnie leśną ścieżką.
Chyba jej nie nadeptacie?*

*Na czerwonej sukience
Czarne kropki miała.
Jaś trzymał ją w ręce,
ale odleciała.*

*Jest to raczej groźny szczur,
Taka dużo większa mysz.
Ogon długi ma jak sznur –
Lepiej nie mów mu: a kysz!*

*Nie wiem czego w lesie szuka,
Ale się na niego gniewam.
Ptak ten bardzo głośno puka.
Czy chce zniszczyć wszystkie drzewa.*

On jest naszym przyjacielem,

*Żółte, przeokropnie kwaśne,
Mama mówi, że są zdrowe.
Znowu je kupiła właśnie.
Co to? – może ktoś mi powie.*

*Jest czerwony, pyszny, gładki,
Na kanapce oraz w zupie.
Może też być do salatkę,
Zaraz sobie kilka kupię.*

*W kapeluszach zawsze stoją,
Nawet, kiedy świeci słońce.
Dzieci zbierać się je boją,
Bo nie wiedzą, czy trujące.*

*Wśród zielonej, bujnej trawy,
Rośnie i rozśmiesza dzieci.
Kiedy dmuchasz w niego
żwawo,
Biały pyłek w nos Ci leci.*

*Jestem szczupła i brązowa.
Mieszkam w lesie, na polanie.
Przed myśliwym wciąż się
chowam;
On mnie w ręce nie dostanie.*

*Lubi serek, taki z dziurką,
Lubi także moje biurko.
Jedna szara, w polu leży,
Druga jest przy komputerze.*

*Nawet, gdy jej nikt nie prosi,
Ona ciągle jajka znosi.
Jajka białe i brązowe
Bardzo smaczne, no i zdrowe.*

*Adres: Wawel, miasto: Kraków.
Tam się bardzo dobrze czuje,
A na obcych i rodaków
Już sześć wieków ogniem pluje.*



*Biega za mną i za Romkiem.
Zaraz robi się weselej,
Gdy zamerda swym ogonkiem.*

*Siedzi w trawie wystraszona,
Czasem też wysoko skacze.
Wiesz dlaczego jest zielona?
By jej bocian nie zobaczył.*

*Jej uklucie moi mili,
Sprawia bardzo dużo bólu.
Żebyśmy ją polubili,
To powinna siedzieć w ulu.*

*To nie tylko puste słowa,
Mówię wam, widziałam przecież.
Na suficie siedzi owad,
Który jakąś nitkę plecie.*

*Wciąż na jednej nodze stoi,
Znowu wiosną tu przyleci.
Chociaż żaba się go boi –
Przepadają za nim dzieci.*

*Duża, piękna, kolorowa,
Ptak niezwykle to ogromnie.
Kiedy mówię jakieś słowa,
Ona je powtarza po mnie.*

*Miauczy cicho na kanapie.
Kiedy widzi psa – ucieka,
Czasem myszkę jakąś złapie –
Ma miseczkę pełną mleka.*

BIBLIOGRAFIA:

- Baran J.** (1996): *Terapia zabawą czyli usprawnianie psychoruchowe dziecka z zespołem mózgowego porażenia dziecięcego*. Warszawa, MEN.
- Demel G.** (1978): *Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola*. Warszawa, Wydawnictwa Śląskie i Pedagogiczne.
- Doman G, Doman J.** (1992): *Jak nauczyć małe dziecko czytać*. Bydgoszcz, Excalibur.
- Eckert U.** (1986): *Przygotowanie dziecka z wadą słuchu do nauki szkolnej*. Warszawa, WSiP.
- Eckert U.** (1997): *Pedagogika niesłyszących i słabosłyszących – surdopedagogika*. W: *Pedagogika specjalna*, pod red. W. Dykcika. Poznań, UAM.
- Franus E.** (1975): *Sprawdziany rozwoju dziecka*. Warszawa, Nasza Księgarnia.
- Chackley P.** (2000): *Nowoczesne metody aparatowania niemowląt i małych dzieci z wadą słuchu*. „Słyszę” nr 1 (27).
- Csanyi Y.** (1994): *Słuchowo-werbalne wychowanie dzieci z uszkodzonym narządem słuchu*. Warszawa, WSiP..
- Galkowski T.** (1998): *Wczesna opieka nad dzieckiem z wadą słuchu*. Szczecin, PZG.
- Galkowski T., Kunicka-Kaiser J., Smoleńska J.** (1976): *Psychologia dziecka głuchego*. Warszawa, PWN.
- Galkowski T., Stawowy-Wojnarowska I.** (1990): *Wychowanie dzieci głuchych w wieku przedszkolnym*. Warszawa, WSiP.
- Geremek A.** (1995): *Rehabilitacja słuchu*. „Pielęgniarstwo i Położnictwo”, nr 37.



- Góralówna M.** (1985): *Potrzeby wychowawcze małego dziecka głuchego*. Warszawa, WSiP.
- Góralówna M.** (1998): *Problemy dzieci z ryzyka i wczesnej diagnozy w: Wczesna opieka nad dzieckiem z wadą słuchu*. Szczecin, PZG.
- Góralówna M., Hołyńska B.** (1984): *Rehabilitacja małych dzieci z wadą słuchu*. Warszawa, PZWL.
- Grabowska G, Bigda G.** (1984): *Poradnik metodyczny do pracy z dziećmi sześciolletnimi w zakresie przygotowania do nauki szkolnej*. Słupsk, WSP.
- Gruszczyk-Kolczyńska E., Zielińska E.** (1999): *Dziecięca matematyka*, Warszawa, WSiP.
- Grzegorzewska M.** (1964): *Wybór pism*. Warszawa, PWN.
- Han-Ilgiewicz N.** (1961): *Potrzeby psychiczne dziecka*. PZWS.
- Heinemann M.** (1996): *Aktualne problemy pedeutologii*. „Otolaryngologia”, nr 50 (1).
- Hellbrügge T., Wimpffen J. H.** (1995): *Pierwsze 365 dni życia dziecka*. Warszawa, Fundacja na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych.
- Jędrecka K.** (1999): *Dojrzałość szkolna dzieci z wadą słuchu*. Praca magisterska. Kraków.
- Kaczmarek L.** (1977): *Nasze dziecko uczy się mowy*. Lublin, Wydawnictwo Lubelskie.
- Kaczmarek L.** (1964): *Listy o wychowaniu dziecka głuchego*. PZG, Wyd. Świat Głuchych.
- Kobosko J.** (1998): *Moje dziecko nie słyszy*. Warszawa, Stowarzyszenie „Człowiek – Człowiekowi”.
- Korzon A.** (1998): *Opieka nad dzieckiem z wadą słuchu w opinii pedagoga*. W: „Słyszę”, Stowarzyszenie „Człowiek – Człowiekowi”, nr 10.
- Korzon A.** (1994): *Wychowanie słuchowe dzieci z wadą słuchu*. Katowice, Infograf.
- Korzon A.** (1998): *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*. Kraków, Wydawnictwo Naukowe, WSP.
- Kosmalowa J.** (1999): *Moje dziecko nie słyszy*. Red. J. Kobosko. Warszawa, Stowarzyszenie „Człowiek – Człowiekowi”.
- Krakowiak K.** (1992): *Metoda fonogestów jako sposób wspomagania komunikacji werbalnej*. „Biuletyn Audiofonologii”, t. 4 nr 1.
- Lipińska A.** (1997): *Album, pamiętnik – technika wspomagająca rehabilitację dziecka z uszkodzonym słuchem*. „Co słyszać?”, nr 1 (9).
- Löwe A.** (1995): *Wychowanie słuchowe. Historia – metody – możliwości*. Warszawa, PWN.
- Löwe A.** (1999): *Każde dziecko może nauczyć się słyszeć i mówić*. Poznań, Fundacja „Grześć”.
- Mueller-Malesińska M., Szuchnik J., Góralówna M., Wojewódzka B.** (1994): *Program rehabilitacji całkowitej utraty słuchu u osób po wszczepieniu implantów ślimakowych*. „Otolaryngologia”, nr 48.
- Müller R. J.** (1997): *Słyszę – ale nie wszystko*. Warszawa, WSiP.
- Nowakowska-Kempna** (1998): *Logopedia jako nauka interdyscyplinarna – teoretyczna i stosowana*. Katowice, UŚ.
- Orkan, Łęcka** (1998): *Kompetencje nauczyciela wczesnej rewalidacji*. Warszawa, MEN.
- Pawlik G.** (1997): *Do rodziców o codziennej praktyce usprawniania dziecka z wadą słuchu*. „Co słyszać?”, nr 3 (11), PZG.



- Pelcowa O.** (1965): *Uspołecznienie dzieci rozpoczynających naukę szkolną*. Warszawa, Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych.
- Perier. O** (1992): *Dziecko z uszkodzonym narządem słuchu*. Warszawa, WSiP.
- Przetacznikowa M., Makiello-Jarża G.** (1974): *Psychologia rozwojowa*. Warszawa, WSiP.
- Rocławski B** (1998): *Opieka logopedyczna od poczęcia*. Gdańsk, Glottispol, Biblioteka Logopedyczna.
- Rosier H.** (1997): *Wychowanie słuchowe*. Warszawa, Instytut Fizjologii i Patologii Słuchu.
- Sakowska J.** (1999): *Szkoła dla rodziców i wychowawców*. Warszawa, MEN.
- Sawa B.** (1994): *Jeżeli dziecko źle czyta i pisze*. Warszawa, WSiP.
- Schmid-Giovannini S.** (1995): *Rady i wskazówki dla rodziców i wychowawców dzieci z uszkodzonym słuchem*. Warszawa, Polski Komitet Audiofonologii.
- Stecko E.** (1996): *Zaburzenia mowy dzieci*. Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Szczepankowski B.** (1998): *Wyrównanie szans osób niesłyszących*. Siedlce, WSPR.
- Skarżyński H.** (1995): *Współczesne metody leczenia głuchoty i głębokiego niedosłuchu w Polsce*. „Medycyna Praktyczna”, nr 5.
- Skarżyński H.** (1998): *Wszczepy ślimakowe – nowoczesna metoda leczenia*. „Moje dziecko nie słyszy. Warszawa, Stowarzyszenie „Człowiek – Człowiekowi”.
- Skarżyński H., Geremek A.** (1994): *Program rehabilitacji całkowitej utraty słuchu u osób po wszczepieniu implantów ślimakowych*. „Otolaryngologia” 48, nr 15.
- Skarżyński H.** (1998): *Moje dziecko nie słyszy*. Red. J. Kobosko. Warszawa, Stowarzyszenie „Człowiek – Człowiekowi”.
- Słobodzian Z.** (1977): *Zanim dziecko rozpocznie naukę w szkole*. Warszawa, WSiP.
- Sosnowska-Wieczorek I.** (1999): *Analiza częstości występowania wad słuchu w populacji dzieci śląskich*. W: J. Pilecki: *Wspomaganie rozwoju osób niepełnosprawnych*. Kraków, AP.
- Sosnowska-Wieczorek I.** (2000): *Usprawnianie słuchu i mowy dziecka z uszkodzonym narządem słuchu*. „Rewalidacja” nr 1 (7).
- Szuchnik J.** (1998): *Zrozumieć, czym jest wada słuchu*. W: *Moje dziecko nie słyszy*. Warszawa, Stowarzyszenie „Człowiek – Człowiekowi”.
- Tomaszewski P.** (1998): *Więzi emocjonalne dzieci głuchych z rodzicami słyszącymi i niesłyszącymi*. „Forum Psychologiczne”, t. III. Bydgoszcz.
- Tracy J.** (1982): *Listy o wychowaniu dziecka głuchego*. Warszawa, WSiP.
- Wilgocka-Okoń B.** (1968): *O badaniu dojrzałości szkolnej*. Warszawa, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Żebrowska M.** (1972): *Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży*. Warszawa, PWN.